DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 134 | Piątek, 21 Czerwca (3 Lipca). | 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najwyższa nagroda. — Urlop.—Rektor szkoły głównej — Dyrektor zakł. nauk. ruskich.—Warsz. ober-policmajster.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—Warszawa. — Przegląd polityczny.— Telegramy.— Wiadomości telegraficzne. — Ogólne zebranie i narady akcjonarjuszów drogi żel. warsz.-terespolskiej. — Sprawozdanie zarządu dróg żel. warsz.-wied. i warsz. bydg.—Instytut głuchoniem. i ociemniałych.— Pożar w m. Grocholicach. — Wypadki miejskie.—Kursa monet.— Obóz saperów. — Ufortyfikowanie brzegów Amuru. — Pożar we wsi Iwanowie. — Proces hr. Chorińskiego. — Austrja i ziemie słowiańskie. Przyjazd cesarza.—Prawo o wychowaniu.— Opozycja klerykalna; sprawa czeska.—Prusy i Niemcy. Zaprzeczenie. — Komisja wojskowa. — Francja. Ciało prawodawcze.—Budżet miasta Paryża.—Turcja i ziemie słowiańskie. Książę Napoleon.—Wypadki w Serbji.— Powstanie. — Wybory do skupczyny. — Anglja. Zajście na przylądku Dobrej Nadziei.—Ameryka. Stronnictwo radykalne; fenieni. — Korespondencje z Paryża. — Korespondencja handlowa z Gdańska.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.—Fabryka mydła, p. Pulsa, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Czerwca (2 Lipca).

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, na d. 4 czerwca r. b., Najmiłościwiej mianować raczył płockiego budowniczego gubernjalnego Józefa *Górskiego*, za szczególną gorliwość i rozporządzenia przy wykonaniu włożonego na niego polecenia co do budowy cerkwi prawosławnej w m. Płocku, kawalerem Cesarskiego i Królewskiego orderu św. Stanisława kl. 2-ej.

Urlop.— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 14 czerwca, zostający do dyspozycji głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-major *Czerniajew*, uwolniony został na urlop, dla poratowania zdrowia, za granicę, do Niemiec i Szwajcarji, na 3 miesiące. *(Rus. Inw.)*

Rektor Szkoły Głównej.— Uczniowie, którzy ukończyli kurs gimnazjalny i pragną przejść do Szkoły Głównej na rok naukowy 1868/9, obowiązani są zgłosić się do zapisu pomiędzy 10 (22) Sierpnia a 1 (13) Września r. b.

Dyrektor zakładów naukowych ruskich ogłasza, że zapis uczniów do gimnazjów męzkiego i żeńskiego odbywać się będzie od 3 do 16 sierpnia r. b. Programy żądanych od wstępujących do gimnazjów wiadomości, dostać można w kancelarji gimnazjalnej na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 1319/20, dokąd także mają być adresowane podania interesantów z dołączeniem właściwych dowodów.

Ober-Policmajster Miasta Warszawy. — Niektórzy z właścicieli lub rządców domów w Warszawie, stanowiący jednak wyjątek, wymagają i ściągają od lokatorów dość znaczną stosunkowo opłatę, za wydawane im kartki meldunkowe. Ponieważ nabywanie rzeczonych kartek po $1 \frac{1}{2}$ kop. stanowi obowiązek właścicieli domów, i z uwagi na osiągane przez nich dochody, za uciążliwy uważany być nie może, z tego więc powodu, rozporządzeniami Ober-Policmajstra w r. 1864 i 1865 ogłoszonemi w Gazecie Policyjnej z dnia 3 (15) października 1864 roku za Nr. 237 i 25 czerwca (7 lipca) 1865 za Nr. 151, zastrzeżonem było, że właściciele i rządcy domów, żadnej opłaty od lokatorów za kartki meldunkowe wymagać nie mają prawa. Rozporządzenie to uważam za konieczne ponowić, z ostrzeżeniem, że niestosujący się do tego, za dopuszczających się nadużycia uważani i do odpowiedzialności pociągani będą.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Czerwca (2 Lipca).

Rząd austrjacki będzie miał do przebycia dość ciężką walkę z powodu praw wyznaniowych, gdyż biskupi obok swych listów pasterskich, zapewnili sobie poparcie ludności wiejskiej i uorganizowali prawdziwą wojnę krzyżową przeciwko reformom uchwalonym przez radę państwa, potworzywszy stowarzyszenia mające na celu nieposłuszeństwo prawom, pod przewodnictwem duchowieństwa, a w niektórych miejscach, mianowicie w Voralbergu, i przy uczestnictwie władz gminnych. Rząd będzie musiał przedsięwziąć bardzo energiczne środki, jeżeli nie chce poniżająco uledz stronnictwu ultramontańskiemu.

Według ostatnich wiadomości z Serbji, proces przeciwko spiskowcom już był na ukończeniu, i prokurator zrobił wnioski za skazaniem 12 oskarżonych na śmierć, kiedy w skutku odczytania oskarżonym protestacji Karagieorgiewicza, zdecydowali się oni, a szczególnie Maricz poczynić nowe zeznania, w skutku których aresztowano więcej osób, a dla tego i wydanie wyroku musiano odroczyć do czasu ukończenia na nowo rozpoczętego procesu; tylko skazany przez sąd wojenny kapitan Mirzajłowicz został rozstrzelany 17 (29) czerwca, to jest w poniedziałek. Tu musimy zrobić uwagę, jakich niedokładności dopuszcza się czasem telegraf: kiedy w depeszach *ajencji Havas* znajdujemy wiadomość, że kapitan Mirzajłowicz, który w razie powiedzenia się planu spiskowych, miał z oddziałem wojska zająć gmach policji, został rozstrzelany 17 (29) w obec masy ludu, — depesza *ajencji Wolffa* donosi, że kapitan Mirzajłowicz, w dniu 17 (29), kiedy z oddziałem wojska zajmował gmach policji, w obec tłumu ludu *podczas sprawowania swych obowiązków*, został zamordowany. Niedokładność drugiej wersji odrazu uderza w oczy, gdyż wiadomo było, że kapitan Mirzajłowicz był aresztowany za udział w spisku.

Z powodu, że i półurzędowy *Constitutionnel* wspomniał o werbunkach w środkowych Włoszech, dziennik florencki *Gazzetta ufficiale* nie zaprzecza stanowczo, aby werbunki nie miały miejsca, ale twierdzi, iż muszą być bardzo nieznaczne, kiedy rząd włoski nic o nich nie wiedział, przyczem odpiera zarzut, jakoby gabinet florencki nie tamując ich, niejako miał w nich udział i dodaje, iż właściwym władzom polecono najbaczniej w tym względzie czuwać.—Już to półurzędowych zaprzeczeń nigdy nie brak, i tak samo jak *Corresp. italienne*, półurzędowa *Nordd. Allg. Z.* otworzyła osobną do nich rubrykę; na jej czele umieszcza zaprzeczenie wieści podanej przez korespondenta *Bresl. Z.*, jakoby pomiędzy gabinetami berlińskim a paryzkim świeżo toczyły się układy w przedmiocie położenia Włoch.

We Francji rozpoczęły się rozprawy nad budżetem, których porządek jest następujący: naprzód mają toczyć się obrady nad kredytami dodatkowemi na rok 1867 i 1868; następnie nad budżetami zwyczajnym i nadzwyczajnym na rok 1869, a w końcu nad projektem pożyczki. Potem dopiero rozpoczną się obrady nad budżetem m. Paryża, zatwierdzanie którego przez ciało prawodawcze zaproponowała komisja, zgodnie z wnioskiem rządu. Na pierwszem posiedzeniu krytykowali ogólny stan finansowy, ze strony opozycji, pp. Magnin i Garnier-Pagès; p. Louvet zaś przedstawiał stan finansowy w lepszem świetle, sądził jednak, że szczera polityka pokojowa przyczyniłaby się znacznie do jego polepszenia, czyniąc zbytecznemi kosztowne uzbrojenia.

Angielska izba lordów, jak było przewidywane, 192 głosami przeciwko 92, odrzuciła uchwalony przez izbę gmin bil p. Gladstone co do zawieszenia obsadzania beneficjów w Irlandji. Tym sposobem uwydatnił się spór pomiędzy dwoma izbami parlamentu, którego rezultatu przewidzieć jeszcze nie można.

Radykalna większość washingtonskiego kongresu, dążąc do ogarnięcia nawet władzy wykonawczej, wprowadziła poprawkę do konstytucji w przedmiocie nadania murzynom praw wyborczych, spodziewając się za pomocą niej przeprowadzić w stanach południowych swych kandydatów. Dla zjednania sobie ludności roboczej, uchwaliła prawo zmniejszające liczbę godzin pracy w fabrykach i warsztatach rządowych do 8-u. O głosy fenienów jednakowo ubiegają się oba stronnictwa i w tym celu zapewne, p. Seward złożył kongresowi kopję depeszy do posła Stanów Zjednoczonych w Londynie, zalecającej mu protestować przeciwko aresztowaniu amerykanów w Wielkiej Brytanji i Irlandji. Protestacja ta pozostała, jak wiadomo, bezskuteczną, a wątpliwem jest, aby rząd washingtoński dla zjednania sobie głosów fenienów, doprowadził tę sprawę aż do zawikłania stosunków z Anglją.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Rzym, *1 lipca (29 czerwca).* **Bulla zwołująca koncyljum ekumeniczne, przedstawia błędy nowożytnego społeczeństwa. Kościół jest zaczepiany i rabowany, duchowieństwo prześladowane, zakony duchowne znoszone, złe książki i złe dzienniki rozpowszechniane, wychowanie powierzane nauczycielom bez wiary. Dla zapobieżenia temu, koncyljum jest zwołane na 8-go grudnia 1869 r. Zaklina biskupów aby przybyli i spodziewa się, że monarchowie będą pomagali podróży biskupów.**

(Correspondenz Büreau.)

Wiadomości telegraficzne

* *Belgrad, 29 (17) czerwca.* Wszyscy oskarżeni, po zakomunikowaniu im wiadomości o protestacji

księcia Aleksandra Karageorgiewicza, porobili znowu zeznania przeciw niemu. Proces został zawieszony. Spokojność panuje w Belgradzie i w całej Serbji. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Belgrad, 29 (17) czerwca.* Nie wydano jeszcze wyroku, z powodu nowych wykryć i zeznań późniejszych, porobionych przez Maricza, jednego z oskarżonych. Śledztwo prowadzi się w dalszym ciągu i dokonano nowe aresztowania. Kapitan Mirzailowicz, który miał, w razie powodzenia sprzysiężenia, zająć z oddziałem wojsk prefekturę policji, został dziś z rana rozstrzelany w obec ogromnego tłumu. (*Tamże*).

* *Belgrad, 29 (17) czerwca.* Minister wojny wydał dziś następujący rozkaz dzienny: „Książę Michał przygotowywał swą armję do czynów zaszczytnych; sądził on, że w armji serbskiej nie ma żadnego zdrajcy, któryby, tak jak na Kosowem polu w roku 1389, chciał zdradzić Serbję. Lecz niestety, znalazł się jeden: kapitan Mirzailowicz, który zhańbił swój sztandar, dopuścił się zdrady względem biednego ludu i sprzymierzył się z mordercami. Waleczne wojsko stanęło złoczyńcom na drodze. Dziś niegodny Mirzailowicz został rozstrzelany. Bohaterowie! Niech idzie on jako zdrajca do piekła." (*Die Presse*).

* *Paryż, 29 (17) czerwca.* Proces wytoczony dziennikowi *Electeur* rozpocznie się w przyszły piątek lub sobotę przed szóstą izbą sądu policji poprawczej.—Królowa portugalska wyjedzie dziś wieczorem, w towarzystwie swego syna, z Paryża do Bayonny, zkąd wróci wprost do Lizbony. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 29 (17) czerwca.* *Gazzetta uffiziale*, z powodu rozmaitych wiadomości dziennikarskich o nowych werbunkach potajemnych, oświadcza, że jeżeli takowe miały miejsce w jednym tylko wypadku, stało się to bez wiedzy rządu; władzom polecono śledzić ściśle za podobnemi wypadkami. (*Tamże*).

* *Praga, 28 (16) czerwca.* Około 3,000 osób zgromadziło się dziś w Chlumie, gdzie odbycie zgromadzenia narodowego było wzbronione. Utworzyły się grupy, które śpiewały pieśni i wydawały okrzyki „Slava!" na cześć narodu słowiańskiego i jego przewódców. Mowy nie były miane. Naczelnik okręgu miał dwa razy powód do udzielenia napomnienia. W chwili gdy masy poczęły rozchodzić się, naczelnik okręgu Smolarz został, podczas rozmowy prywatnej z jednym z mieszkańców z Libecu, czynnie znieważony z tyłu. (*Cor. Bür.*)

* *Berlin, 30 (18) czerwca.* *Zukunft* w numerze swoim wieczornym donosi: Skazani za zdradę stanu hanowerczycy, ułaskawieni zostali rozkazem gabinetowym i dziś wypuszczeni zostają na wolność. (Nie podano jednak wiarogodnego źródła). (*Wolffs T. B.*)

* *Monachjum, 29 (17) czerwca.* Traktat dotyczący naturalizacji wychodźców, zawarty pomiędzy Bawarją a Stanami Zjednoczonemi, został ratyfikowany. Według tego traktatu, osoby naturalizowane w jednym z obydwóch krajów, otrzymują napowrót po swoim powrocie do dawnej ojczyzny prawa obywatelskie wynikające z naturalizacji, chyba że same wyraźnie ich się zrzekną (*Cor. H. B.*).

* *Londyn, 30 (18) czerwca.* Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby lordów, ukończone zostały rozprawy w kwestji kościoła panującego w Irlandji. O godzinie 3-ej z rana przystąpiono do głosowania. Bil Gladstona w przedmiocie zawieszenia beneficiów kościelnych w Irlandji, został odrzucony 192 głosami przeciw 97. (*Wolffs T. B.*)

* *Southampton, 28 (16) czerwca.* Według wiadomości z Nowego Jorku z dnia 18 czerwca, prezydent Johnson oświadczył się za p. Chase, jako kandydatem demokratycznym do prezydentury. — Konwent stanu Texas zażądał pomocy wojskowej przeciwko anarchji.—Donoszą z Haiti, że kakosy oczekują posiłków dla zaatakowania Port-au-Prince. (*Tamże*).

---

* (Ogólne zebranie i narady akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej). Onegdaj w południe, w głównej sali górnego apartamentu resursy kupieckiej, pod przewodnictwem prezesa rady zarządzającej drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej p. Leopolda Kronenberga, w obec członków tejże rady, tudzież przedstawicieli władz nadzorczych, odbyło się ogólne pierwsze zebranie akcjonarjuszów drogi rzeczonej, zaproszonych w celu bliższego rozpoznania i zadecydowania niektórych kwestij i interesów towarzystwa, jakie z kolei naznaczał program narad, czyli porządku dziennego. Na posiedzenie to zebrało się 56 akcjonarjuszów, właścicieli 11,036 akcij, przedstawiających kapitał rs. 1,036,000. Prezes rady zarządzającej wymownym głosem zagaiwszy posiedzenie, wynurzył przedewszystkiem głęboką wdzięczność Najjaśniejszemu Panu za udarowanie kraju tyle dobroczynną w skutkach nową komunikacją, tudzież JW. Jenerał-Feldmarszałkowi Hrabiemu Bergowi Namiestnikowi Królestwa, za okazaną opiekę i pomoc w budowie drogi warszawsko-terespolskiej; wyjaśnił stan obecny tejże drogi, ukończonej na lat dwa wcześniej przed terminem umową nadawczą naznaczonym, a dotknąwszy pobieżnie trudności finansowych, w obec których szczęśliwie przeprowadzone zostało, zaprosił na asesorów dalszych obrad pp. Janusza Roztworowskiego i Józefa Piotrowskiego, na sekretarza zaś p. Józefa Brzezińskiego obrońcę przy rządzącym senacie. Po rozdaniu zgromadzonym akcjonarjuszom sprawozdania zarządu z budowy drogi, oraz eksploatacji jej w ciągu trzech miesięcy 1866 i całego 1867 roku, odczytane było sprawozdanie komisji rachunkowej, za lata 1866 i 1867, które jednozgodnie przez obradujących zatwierdzone zostało. Z kolei przedstawiony był wniosek, aby coroczne losowanie akcij i obligacij, nie w miesiącu październiku, jak to mieć chce § 45 ustawy towarzystwa, ale w pierwszych dniach miesiąca września miało miejsce, którą to zmianę odczytanemi motywami usprawiedliwioną, również jednozgodnie przyjęto. Następny z porządku dziennego wniosek o zatwierdzenie ustanowionego dla członków rady zarządzającej, łącznie z kosztami reprezentacji prezesa, wynagrodzenia na rsr. 20,000 rocznie,—poddany był pod głosowanie i zyskał jednomyślne zatwierdzenie. Podobnież przeważającą większością głosów zatwierdzeni jako członkowie rady zarządzającej: pp. Michał Rostafiński, Antoni Wrotnowski i rz. rad. st. Ambroży Zaborowski. Nakoniec przez losowanie, pp. Feliks Zieliński, Stanisław Kosecki i Karol hr. Jezierski obrani zostali stałemi członkami komisji do sprawdzenia rachunków za rok 1868, zaś pp. Henryk Natanson i Janusz Roztworowski, zastępcami tychże członków. Główniejsze rezultata sprawozdania z działań zarządu drogi terespolskiej i eksploatacji tejże drogi po koniec r. 1867, w oddzielnym artykule podać nieomieszkamy. ф.

* (Sprawozdanie zarządu dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej za rok 1867), co do każdej z tychże dróg osobno drukiem obecnie ogłoszone, przedstawia w najdrobniejszych nawet zarysach stan eksploatacji, dochody, wydatki, bilanse porównawcze i inne szczegóły, z których główniejsze rezultata tu podajemy. Cała długość drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z odnogą do Łowicza i Ciechocinka, tudzież z bocznemi na stacjach koljami wynosi wiorst 393,92 czyli mil 55,8. Kapitał zakładowy wynosi rsr. 10,000,000 i prócz tego obligacje pierwszeństwa czynią rs. 1,200,000. Po koniec roku 1867 umorzono akcij zakładowych na rs. 506,200, obligacji pierwszeństwa na rs. 92,500. Zamieszczony na stronie 51 operatu sprawozdawczego bilans jeneralny, uwydatnia w cyfrach wszystkie ważniejsze rezultata pod względem funduszowym, które wprowadzamy tu prawie w zupełności. Ogólny dochód za rok 1867 wynosił rs. 2,410,025 kop. 48½, rozchód rs. 1,436,677 kop. 98½, z tego potrącić należy: dochód dla rządu rs. 229,166 kop. 66, procent i amortyzacja obligacji rs. 111,884 kop. 28½, na fundusz rezerwowy rs. 18,968 kop. 90, na amortyzację rs. 50,000, na rentę założycielską rs. 56,332 kop. 77, tantjemę dla członków dyrekcji rs. 5,633 kop. 28, pozostaje rs. 501,361 kop. 60½, co połączone z pozostałością z roku 1866 daje fundusz rs. 504,760 kop. 5 i stanowi kapitał do zupełnego podziału pomiędzy 100,000 sztuk akcij towarzystwa, podział zaś ten, czyli dywidenda wynosi na każdą 100-rublową akcję, jak tu już poprzednio wyjaśniliśmy, 8%. — Oddzielne sprawozdanie zarządu drogi żelaznej warszawsko-bydgowskiej, której długość od Łowicza do granicy pruskiej wynosi wiorst 131, czyli mil $18^{6}/_{7}$, przedstawia na stronicy 4-ej ogólne rezultata funduszowe i porównanie z lat trzech: 1865, 1866 i 1867. W roku ostatnim było dochodu rs. 583,942 kop. 66; wydatku rs. 414,458 kop. 22, pozostałoby rs. 169,484 kop. 44, że zaś amortyzacja i procenta dla akcjonarjuszów wymagają rs. 264,870, a zatem rząd dopłaca rsr. 95,385 kop. 56. Do sprawozdań obecnie złożonych, dołączono po raz pierwszy tabelę spadków i łuków, tudzież wykaz tabelaryczny przedstawiający w 93 rubrykach różnorodne towary, wyroby i produkta surowe, jak naprzykład: szerść, kości, szmaty, asfalt, smołę, węgiel, nawozy, żelazo, zboże, skóry, wino, cukier i t. p., jakie odeszły z każdej stacji, lub przybyły do niej, co daje statystyczny obraz stanu i ruchu przemysłowo-handlowego każdej respective stacji. Spostrzegamy nadto starannie opracowany i dołączony do sprawozdania po raz pierwszy wykaz graficzny transportu węgli i wapna na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgowskiej, który w postaci jakby rzeki, objaśnia ile z której i do której stacji dostawiono węgla i wapna, wiele pozostało na miejscową potrzebę i wiele odesłano dalej. Praktyczną także znajdujemy myśl przyozdobienia ostatniej okładki sprawozdania mapką litografowaną drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgowskiej z częścią sieci dróg żelaznych sąsiednich Prus. ф.

* (Instytut głuchoniemych i ociemniałych). W nadesłanym nam drukowanym *programie egzaminu wychowańców warsz. instytutu głuchoniemych i ociemniałych*, który się odbywał od 12 (24) do 15 (27) czerwca, znajduje się rozprawa r. s. J. Papłońskiego, dyrektora instytutu: „o nauce głuchoniemych i ociemniałych" i pomocnika dyrektora, księdza T. Jagodzińskiego: „o związkach małżeńskich między głuchoniemymi"; dalej program wykładu nauk w instytucie, wraz z wymienieniem pomocy naukowych; do składu instytutu, oprócz dyrektora, jego pomocnika, starszej dozorczyni i lekarza należą: w oddziale głuchoniemych: 10 nauczycieli religji i przedmiotów naukowych, 4 nauczycieli sztuk, 7 nauczycieli rzemiosł, 6 koliaboratorów i dozorców i dozorczyń; w oddziale ociemniałych: 3 nauczycieli religji i przedmiotów naukowych, 3 nauczycieli muzyki, 2 korepetytorów tejże, 2 nauczycieli rzemiosł i 2 dozorców; służbę administracyjną, oprócz komitetu gospodarczego składającego się z 5-ciu członków, stanowi 5 osób. Dalej program podaje listę wychowańców i wychowanic, oraz statystykę instytutu, z której okazuje się, że w roku szkolnym $1867/_{8}$ było: głuchoniemych: uczniów 68, uczennic 37, uczących się w instytucie wyłącznie robót 9, uczniów dochodzących z miasta do szkoły rzemieślniczo niedzielnej 13, razem 127; ociemniałych: uczniów 21, uczennic 8, uczących się wyłącznie muzyki i robót ręcznych 6, zajmujących się wyłącznie robotami ręcznemi 3, razem 38; w ogóle 165. Następuje potem lista imienna wychowańców i wychowanic otrzymujących nagrody, pochwały i patenta z ukończonego kursu nauk (w liczbie 10). W kronice zakładu z roku szkolnego $1867/_{8}$ jest pomiędzy innemi opis 50-letniego jubileuszu, jaki instytut obchodził w dnin 5 (17) października 1867 r. Nakoniec znajduje się wykaz legatów poczynionych przez osoby prywatne na korzyść instytutu, a mianowicie kapitałów ulokowanych i przynoszących procent, których suma wynosi 47,246 rsr. 84½ kop., kapitałów niezrealizowanych i legatów będących w dochodzeniu, oraz lista osób (w ilości 51), które złożyły jednorazowo ofiary na kupno posesji, w której się mieści instytut i wykaz ofiar jednorazowych na potrzeby bieżące instytutu, złożonych w roku szkolnym $1867/_{8}$. Na akcie uroczystym, który się odbył 15 (27) czerwca, wykonane były następujące utwory muzyczne: uwertura z opery „Fra-Diavolo" (orkiestra); dwa ustępy ze mszy jubileuszowej utworu R. Zientarskiego: *Justus ut palma* i *Gloria* (chóry); uwertura koncertowa na 4 ręce, ofiarowana JO. Księżnej Namiestnikowej przez R. Zientarskiego (wyk. Pokrzywnicki i Buszek); krakowiak na trąbce i puzonie, kompozycji K. Tropiańskiego (wyk. Plocer i Podolski); Le réveil du lion, kompozycji Ant. Kątskiego (wyk. Plocer); mazur (orkiestra); uwertura z opery „Jezioro Wieszczek" (orkiestra); galopada (orkiestra).

* (Pożar w m. Grocholicach). Z Petrokowa otrzymano wiadomość, że 8 (20) czerwca, o godzinie 5-ej po południu, wybuchł w m. Grocholicach, z niewiadomej przyczyny, pożar, który zniszczył magistrat i 20 domów wraz z zabudowaniami. Ogień ugaszony został dopiero o godz. 3-ej z rana, przy pomocy ludu, który zgromadził się z okolic. Archiwum magistratu zostało ocalone. Nie obliczono jeszcze strat poniesionych przez mieszkańców. Nieszczęśliwych wypadków przy pożarze nie było.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym wieczorem, Konstancja Szlesinger, przekupka, lat 45 licząca, w Starem-Mieście zamieszkała, będąc w stanie nietrzeźwym, wypadła z okna pierwszego piętra, lecz prócz niewielkiego skaleczenia głowy i prawej nogi, innego uszkodzenia nie doznała; na kuracji pozostaje w swojem mieszkaniu.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	9½	*dziś* rsr.	1 kop.	9½
Za frank	„	„ —	„ 28½	„ „	—	„ 28½.
Za złoty reń.	„	—	„ 64	„ „	—	„ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Obóz saperów). Dnia 25 maja zbiorowa brygada saperów zajęła nowy swój obóz we wsi Ust-Iżory. W tymże dniu, w obecności głównodowodzącego wojskami okręgu petersburgskiego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, jenerałów, oficerów i niższych stopni, odbyło się nabożeństwo i poświęcenie obozu. Z powodu nieukończenia jeszcze budowli obozowych i namiotów, brygada rozlokowaną została tymczasowo we wsi Ust Iżorach, do 1 czerwca, na który to termin, namioty mają być postawione. (*Rus. Inw.*)

* (Ufortyfikowanie brzegów Amuru). *Dziennik artylerji* pisze, że w komitecie technicznym głównego zarządu artylerji rozbierana była kwestja względem ufortyfikowania brzegów ujścia Amuru. Po wprowadzeniu statków pancernych, które prawie bezpiecz-

nie mogą zbliżać się do uzbrojonych dawnemi działami fortów i nadbrzeżnych twierdz, zaszła potrzeba mocniejszego uzbrojenia tychże. Z dawnemi statkami drewnianemi atakowanie nadbrzeżnych fortów niezawsze się udawało i rzadko było przedsiebrane; ale w przyszłych wojnach, przy użyciu statków pancernych, napady tego rodzaju zapewne często zdarzać się będą, a przeto nadmorskie twierdze wszędzie wzmacniają swe środki obronne. Nasz komitet techniczny z swojej strony zrobił przedstawienie o działach i moździerzach gwintowanych, jakiemi wypada w obecnym czasie wzmocnić obronę twierdzy nikołajewskiej, w obwodzie amurskim. Ponieważ zaś działa gwintowane wielkiego kalibru znacznie są droższe od zwyczajnych 15-to calowych, tak zwanych amerykańskich, a przytem gdy w wielkie działa gwintowane należy przedewszystkiem zaopatrzyć nadbrzeżne forty Rosji europejskiej, przeto komitet za stosowne uznał, dla wzmocnienia obrony ujścia Amuru, przeznaczyć prócz dział gwintowanych, kilka gładkich armat 15-calowych amerykańskich. *Kron. Wiest.*, donosząc o tem rozporządzeniu, nadmienia, że uzbrojenie fortów nikołajewskich dostatecznie byłoby ograniczyć działami 15-calowemi, które, na mniejszej odległości, obok szybkiego lotu i objętości pocisku, mogą służyć do skutecznego odpierania statków opancerzonych blachą grubości 4½ cali. Do takiej odległej wyprawy, jak do kraju amurskiego, pisze pomieniona gazeta, nieprzyjaciel zapewne nie użyje statków, opatrzonych grubszym pancerzem. Nadto dostawa wielkich dział gwintowanych do Nikołajewska nad Amurem, połączona jest z znacznemi kosztami.

* (Pożar we wsi Iwanowie). *St. Peters. Wied.* donoszą: Dnia 5-go czerwca, po godzinie 6-ej po południu, poczęło bić w czwony we wszystkich cerkwiach wsi Iwanowa. Panował straszny wiatr. Krzyki: „pożar! pożar!" spowodowały powszechne zamieszanie. Na fabrykach ustały roboty: wszyscy robotnicy pospieszyli gasić pożar, który wszczął się w samym środku Iwanowa, koło rynku, przy ulicy Tesowej, w domu Postnikowa. Ogień zrządził straszne zniszczenie: spłonęło, jak przypuszczają, około 200 domów, a może nawet więcej; były to po większej części mieszkania robotników, lecz spaliły się także trzy czy cztery fabryki: jedna z nic , p. Pestowa. spłonęła do szczętu, wraz z zapasami towarów, tak, iż nic wyratować niezdolno. Wszystko to są liczby podane przez przybliżenie. We wsi Iwanowie znajduje się około 50 maszyn do gaszenia pożaru, lecz z powodu braku wody w środku Iwanowa, oraz niedostatku beczek, tudzież z powodu braku zgodności w działaniach i rozporządzeniach, maszyny te nie przyniosły nawet połowy tej korzyści, jaką one byłyby w stanie zapewnić.

* (Proces hr. Chorińskiego). *Corresp. Büreau* podaje następujące sprawozdanie z końca rozpraw w tym procesie: *Monachium, 26 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu wieczornem rozpoczęło się wniesienie sprawy. Prokurator w długiej mowie, która trwała półczwartej godziny, przytoczył wszystkie okoliczności przygotowania do zbrodni i wprowadzenia takowej w wykonanie, dla dowiedzenia, że zbrodnia ta była oddawna pomiędzy Chorińskim i Julją Ebergenyi umówioną i przez tę ostatnią wykonaną. Wątpliwem jest jedynie, czy otrucie nastąpiło przy pomocy herbaty lub też wina. Lecz, że otrucie miało miejsce, dowody na to są aż nadto przekonywające i niezaprzeczalne. Najgłówniejszym dowodem winy są listy, które Choriński pisał pomiędzy 19-ym i 22-im listopada do Julji Ebergenyi do Monachjum; listy te dowodzą, że Choriński posiadał zawczasu zupełną wiadomość o spełnieniu zbrodni. Wyraźniej jeszcze okazuje się wina oskarżonego z listów, pisanych przez niego z więzienia do ojca i t. d., w których woła on w rozpaczy o pomoc. Śmierć żony stanowiła dla hr. Chorińskiego jedyny środek dla dojścia do związku małżeńskiego z Julją Ebergenyi, i jeżeli oskarżony radził poprzednio swej żonie, ażeby sama odebrała sobie życie, to od takiej rady niedaleko do postanowienia się, ażeby została ona zamordowaną. Choriński jest człowiekiem grubego egoizmu, podczas gdy zamordowana, pomimo jej słabości, była charakteru szlachetnego i uprzejmego; oskarżony jest usposobienia nie szlachetnego, lecz nizkiego, co okazuje się z listu jego do żony, datowanego 13-go czerwca 1862 r., z którego powziąść można przekonanie, że jest on na wszystko gotów. Tylko Choriński mógł być sprawcą zbrodni. Na pytanie, czy oskarżony posiadał świadomość karygodności swego czynu, prokurator odpowiada twierdząco. Zdaniem jego, uzdolnienie oskarżonego do zdawania sobie sprawy ze swych czynności, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Prokurator przeto domaga się zupełnej odpowiedzialności hr. Chorińskiego za spowodowanie mordu. — Następnie przemawiał obrońca Dr. Schauss, który z przebiegu rozpraw, zwłaszcza zaś z zeznań świadków, podnosi wszystko, co przemawia, lub zdaje się przemawiać za tem, że oskarżony nie posiada uzdolnienia do oceniania własnych czynności. Obrońca zaprzecza także istocie czynu udziału w zbrodni i spowodowania takowej. — *Monachjum, 27 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu sądu, prokurator wystąpił z repliką przeciw mowie obrońcy. Zbija on wszelkie dowodzenia co do nieposiadania przez oskarżonego uzdolnienia do oceniania swych czynności. Jeżeli Dr. Morel utrzymuje, że oskarżony będzie za kilka lat epileptykiem, to obecnie nie jest on takowym, a gdyby nawet był, nie wypływałoby ztąd wcale jego nieuzdolnienie do zdawania sobie sprawy ze swych czynności. Dalej prokurator powiada w swej replice, że uzdolnienie Chorińskiego do zdawania sobie sprawy ze swych czynności okazuje się jasno z przeczytanego stanu jego służby, wykazującego poprawę moralną i dowodzącego, że Choriński mógł zadosyćuczynić wszelkim wymaganiom służby wojskowej.—Obrońca w swej duplice użalał się na sposób, w jaki zredagowany został akt oskarżenia, i usiłuje dowieść w oskarżonym braku uzdolnienia do zdawania sobie sprawy ze swych czynności i nawet zupełnego idjotyzmu. Obrońca nie sądzi, ażeby przyznany został udział oskarżonego w zbrodni i przemawia raczej za uniewinnieniem go. — Oskarżony oświadcza, że nie ma już nic do nadmienienia. — Sędziom przysięgłym stawiają się następujące trzy pytania: 1) Czy oskarżony winny jest przestępstwa udziału w zbrodni zamordowania przez spowodowanie takowego, czyli też 2) przez sprzyjanie takowemu? 3) Czy oskarżony znajduje się w stanie zmniejszonego uzdolnienia do zdawania sobie sprawy ze swych czynności? To ostatnie zapytanie postawione zostało na wniosek obrońcy. Orzeczenie sędziów przysięgłych jest następujące: „Gustaw hr. Choriński winnym jest przestępstwa udziału w zbrodni zamordowania przez sprzyjanie takowemu. Przysięgli nie przyznają stanu zmniejszonego uzdolnienia w oskarżonym do zdawania sobie sprawy ze swych czynności".—Prokurator wnosi przeto za skazaniem oskarżonego na dożywotnie więzienie w domu poprawy i na zapłacenie kosztów.—Obrońca wnosi za karą siedmiu lat więzienia w twierdzy.—Sąd cofa się do sali narad, po powrocie zaś ztamtąd ogłasza wyrok, skazujący oskarżonego na karę dwudziestoletniego więzienia poprawczego w twierdzy i na zapłacenie kosztów. Oskarżony wysłuchał wyroku bez widocznego wzruszenia, lecz na zapytanie prezesa, czy nie ma jeszcze co do nadmienienia, odpowiedział drżącym głosem: „Nie". W końcu prezes oświadczył oskarżonemu, że może założyć apelację od tego wyroku w terminie ośmiodniowym i pod warunkami prawem przepisanemi.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Przyjazd cesarza). *Wiedeń, 30 czerwca.* Cesarz przybył tu dziś rano z Ischl i zamieszkał w Laxenburgu. (*Wien. Abp.*)

* (Prawo o wychowaniu). Minister oświecenia w Węgrzech przedstawił izbie deputowanych projekt do prawa o wychowaniu publicznem. Idee tego nowego projektu zgodne są z zasadami nowoczesnemi. Kościół traci swój wpływ wywierany dotychczas na szkoły publiczne; wolno mu zakładać osobne szkoły, ale rząd ma prawo zamknąć takowe jak skoro tylko sprzeciwiać się będą przepisom prawa. Kościoły gminne i państwowe nie mają żadnego charakteru wyznaniowego; rodzice powinni sami starać się o danie swoim dzieciom religijnego wychowania. Rząd ma zamiar domagać się obowiązkowego wychowania. (*La Fr.*)

* (Propozycja klerykalna.—Sprawa czeska). Przed wypuszczeniem w obieg listów pasterskich przeciwko prawu o wyznaniach, biskupi austrjaccy zapewnili sobie pomoc i czynne poparcie ze strony ludności wiejskiej i uorganizowali istną krucjatę przeciwko „potępionym i zgubnym" reformom uchwalonym przez radę państwa; dzienniki wiedeńskie donoszą dziś o tym ruchu obrońców i podają liste mnóstwa stowarzyszeń urganizowanych dla nieposłuszeństwa prawom. Stowarzyszenia te uorganizowane zostały w pewnych okręgach pod opieką i przy czynnej pomocy duchowieństwa. Zawiązała się więc walka pomiędzy duchem postępu opartym na prawie a reakcją podtrzymywaną przez zastarzały i ciemny fanatyzm ludu. Rząd może być popchnięty dalej, niżby sam chciał iść; jeżeli zaś chce wprowadzić prawo w wykonanie i nie uledz przed stronnictwem ultramontańskiem, powinien „wystąpić energicznie, jeżeli wszędzie tak jak w Voralbergu same nawet władze gminne stoją na czele ruchu po stronie proboszcza i za biskupem.—*Politik*, otrzymująca swoje natchnienia od pp. Palackiego i Riegera, wyraża się w następujący sposób: „Nie było żadnych układów o porozumienie. Kwestja czeska pozostała w tym samym stanie, w jakim była przed przyjazdem cesarza. Nabraliśmy przekonania, że jeszcze nie nadszedł czas, w którym mowa być może o porozumieniu." *Narodni Pokrok* stwierdza to oświadczenie, i wyrzekłszy z swojej strony, że godzina porozumienia jeszcze nie wybiła, dodaje, że panowie w Wiedniu mylą się bardzo co do wartości takiego porozumienia. „Spodziewamy się, powiada on w końcu, że w wyższych sferach przyjdą wkrótce do innego przekonania; co do nas, możemy zaczekać." (*Nord.*)

Prusy i Niemcy.

* (Zaprzeczenie). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 30 czerwca: „Wiadomość podana przez jednego z korespondentów *Breslauer Ztng*, jakoby pomiędzy gabinetami paryzkim i berlińskim prowadzone były w tych czasach układy w przedmiocie położenia królestwa włoskiego, pozbawiona jest, jak nas zapewniają, wszelkiej zasady".

* (Komisja wojskowa). *Bulletin international* podaje wiadomość, że komisja wojskowo-związkowa, złożona z oficerów sztabu, upoważnioną została do obejrzenia wszystkich kolei żelaznych tworzących sieć kolei związku północno-niemieckiego i do zdania dokładnego raportu o środkach i zdolności każdej z tych dróg żelaznych, a to ze względu na przewóz wielkich mas wojska. (*La Fr.*)

Francja.

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 29 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, rozpoczęły się rozprawy nad prawem finansowem. Magnin rozpoczął takowe od krytyki ogólnej położenia finansowego. Mówca przemawia za niezbędnością większej kontroli i za zmniejszeniem składu armji. Louvet przedstawiał położenie finansowe w korzystniejszem świetle; jest ono groźne, lecz może być poprawione zapomocą wczas przedsięwziętych środków. Uczciwa polityka pokojowa wskaże do tego drogę i uczyni niepotrzebnemi nadmierne i kosztowne uzbrojenia. Następnie ze strony opozycji przemawiał Garnier Pagès w duchu pierwszego mówcy. (*Wolffs T. B.*)

* (Budżet miasta Paryża). *Paryż, 29 czerwca.* *Constitutionnel* donosi, że komisja roztrząsająca umowę miasta Paryża z *Crédit mobilier*, postanowiła zgodnie z życzeniem rządu, że budżet miasta Paryża ma być składany na przyszłość w ciele prawodawczem. Obok tego na każde przedsięwzięcie, którego koszta wynoszą więcej niż 80 miljonów franków, ma być uzyskiwane poprzednie upoważnienie ze strony ciała prawodawczego. (*Wolffs T. B.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Książę Napoleon). Depesza z Konstantynopola przesłana do *Ajencji Havasa* donosi, że książę Napoleon przybył do tego miasta d. 27 czerwca o godz. 9. Sułtan wysłał na spotkanie księcia parostatek z jednym z swoich adjutantów. Książę złożył wizytę sułtanowi, który doręczył mu oznaki orderu Medżidże z djamentami i odprowadził go do wielkich schodów pałacu. W godzinę potem, książę Napoleon złożył wizytę wice-królowi Egiptu i przyjmował u siebie Fuad-paszę. Książę stanął na pokładzie statku *Prince-Jérome*, nie przyjąwszy ofiarowanego mu przez sułtana mieszkania w jego pałacu. (*La Fr.*)

* (Wiadomości z Serbji). Belgradzki korespondent dziennika *Narod. Listy* pisze pod 22 gim czerwca: „Tutejsza gmina wczoraj wybrała ośmiu swych przedstawicieli do nadzwyczajnej skupczyny. Nigdy jeszcze nie było takiego mnóstwa ludu przy wyborach, jak na ten raz; nigdy jeszcze nie panowały większy porządek, większa spokojność i jednomyślność, chociaż wcale nie było widać służby policyjnej. Wybory trwały od rana do samego wieczoru. Wybrani zostali ludzie godni poważania i kochający ojczyznę. Komisja śledcza wkrótce skończy swą pracę. Okazuje się, iż były książę Karageorgiewicz podtrzymywał spisek pieniędzmi. Najwinniejszym jest Swiętozor Nienadowicz, były nadzorca więzienia w Topczidere. Chciał on odebrać sobie życie i poderżnął sobie żyły na nodze i na ręku. Powiadają, że zabójcy zostaną rozstrzelani wprzód nim zbierze się skupczyna, albowiem rząd obawia się aby lud nie zaskarżył małoważnie winnych." ... Wojsko ciągle jest na pogotowiu i straż narodowa pełni służbę garnizonową." — Do *Pest Lloyd* piszą, że: „Wł. Iwanowicz i Jankowicz, 21-go czerwca aresztowani zostali w Nowym Sadzie i odesłani do Peterwaradina. Kapitan Nienadowicz, osadzony w więzieniu, także chciał odebrać sobie życie, kiedy doszła do niego wieść, że lud w zapalczywości zabił jego dzieci, co jednak nie było prawdą". *Srbske Novine* donoszą: „Nieulega wątpliwości, że Porta będzie zadowoloną z wyboru Milana, którego serbowie pragną mieć swym księciem".— Chociaż rząd tymczasowy w

proklamacji z 10 czerwca oznajmił, że skupczyna będzie zwołana dla wybrania nowego księcia, jednak, jak się zdaje, nie będzie jej zostawiona wolność wybrania kogo się jej podoba. Półurzędowy *Vidovdan* sucho o tem wspomina, mówiąc: „Skupczyna, która ma się zebrać, nie ma charakteru wyborczego. Tylko dla uroczystej formalności jednogłośnie złoży życzenia księciu, jako monarsze już bezpośrednio wybranemu przez naród, i do czasu jego pełnoletności wybierze namiestników przedstawiających władzę książęcą". Sprzecznie z tem, dziennik *Zastawa* twierdzi, że nadzwyczajna skupczyna ma o czem obradować; z tego powodu robi różne propozycje, z których najważniejszą jest następująca: „Wojsko, tak stałe jak i narodowe, powinno podlegać skupczynie tak, żeby mogła zupełnie, swobodnie i niezależnie zdecydować o przyszłości kraju. Bez tych warunków i rękojmij, skupczyna narodowa będzie tylko igraszką w rękach ministrów i tych, którzy teraz rozporządzają wojskiem i posiadają całkowitą władzę". — Tenże dziennik żadaje następujące ciekawe pytania, o których u nas wspomniane było tylko przelotnie: „Dla czego i jakim sposobem zdarzyło się, że koło księcia w fatalnej chwili nie było nikogo, coby udzielił mu pomoc? Co to za adjutant, który będąc uzbrojony w pałasz, nie mógł własną piersią obronić monarchy, któremu przysięgał na wierność? Jak to mogło być, że adjutant otrzymał lekką ranę, kiedy tymczasem ten, kogo powinien był zasłonić swojem ciałem, pozbawiony został życia? Słabe i bezbronne kobiety padają obok księcia trupem lub ciężko ranione, a jego adjutant, kosztem kilku kropel krwi, wychodzi nieuszkodzony ze zwierzyńca?—Ojciec tego adjutanta, p. Garaszanin, rzadko bywa w Topczidere, ale jakoś wypadkiem znajduje się tam, tego nieszczesnego dnia, kiedy książę został zabity. Dla czego i on nie poszedł z księciem do zwierzyńca, lecz wypadkowo pozostał w parku? Dowiedziawszy się, że książę zginął, p. Garaszanin z szybkością błyskawicy dąży do miasta dla ocalenia rządców i ministrów. Czy Serbja nie byłaby mu wdzięczniejszą, gdyby na pierwszy wystrzał z szybkością błyskawicy pospieszył do zwierzyńca dla ocalenie swego monarchy od śmierci? Z Topczidere do Belgradu trzy kwadranse drogi, a z parku do zwierzyńca zaledwie będzie kwadrans odległości. Książę po pierwszym strzale mógł być jeszcze przy życiu, i czyż nikomu nie przyszło do głowy, iż może jeszcze być ocalony? Książę leżał w swej krwi kilka godzin, zupełnie sam jeden, tymczasem żadnemu z dygnitarzy jego nie przyszło do głowy przekonać się na własne oczy, czy książę jest jeszcze przy życiu lub nie? W Topczidere znajduje się piechota i kawalerja, żandarmi, urzędnicy i wszystko to pozostaje nieruchomem i głuchem, w chwili kiedy strzelają do księcia! Ministrowie zaledwie usłyszeli o wypadku w Topczidere, zaraz chwytają tajne sieci, jakby były zastawione własną ich ręką, to tam, to tu. I nikt z nich nie uderzony był okropnością, kiedy ten, za życie którego odpowiadają przed Bogiem i ludem, pozostawiony był sam jeden i oddał ducha w najokropniejszych męczarniach!"

* (Powstanie). *Wanderer* donosi, że w górach graniczących z Serbją, śmierć księcia Michała wywołała natychmiast ruchy mieszkańców. Uskocy, którzy pierwsi zawsze dawali hasło do walki z turkami, powstali i pod dowództwem swojego wodza Pardeklia, spustoszyli kilka folwarków tureckich. Mahmud-pasza z Mostaru otrzymał natychmiast rozkaz do wymarszu i odparcia tych napastników.

* (Wybory do skupczyny serbskiej). *Neue freie Presse* pisze: „Podług otrzymanych dotąd wiadomości, stronnicy Obrenowiczów wybrani zostali do skupczyny serbskiej. Miasta i wsie dawały swe głosy na korzyść najwierniejszych stronników zmarłego księcia. W wielu miejscowościach skorzystano z wyborów dla uorganizowania demonstracij przeciw Karagieorgjewiczom. W Kragujewacu, ulubionej niegdyś rezydencji podeszłego kięcia Miłosza, który zwoływał tam nieraz skupczynę, i który ztamtąd, w r. 1813, dał na cały kraj hasło do wojny o niepodległość Serbji, wyborcy znajdowali się na mszy żałobnej za duszę księcia Michała i poprzysięgli na placu publicznym wierność bezwarunkową dla młodego księcia Milana. Takaż demonstracja miała miejsce w Tomola, miejscu urodzenia Karagieorgjewicza. W liczbie ośmiu deputowanych wybranych w Belgradzie, znajdują się Kara Biberowicz, znany kupiec i bankier, blizki przyjaciel zmarłego księcia, i adwokat Nedicz, na korzyść którego serbowie, nie lubiący adwokatów, „którzy tracą zbyt wiele czasu", zrobili wyjątek. Reszta deputowanych wybranych w Belgradzie należy wyłącznie do stanu kupieckiego. Wyborcy wiejscy wybierają głównie kupców, rzemieślników i rolników. Wiadomo, że każdy z członków skupczyny pobiera djety w wysokości jednego talara dziennie. Okazuje się ztąd, że parlamentaryzm kosztuje nie wiele w Belgradzie, co zasługuje na tem większą uwagę, że w kraju tym dochody przewyższają wydatki i że Serbja nie ma wcale długów."

Anglja.

* (Zajście na przylądku Dobrej Nadziei). Wspominane już kilkakrotnie zajście, jakie wynikło pomiędzy rządem angielskim kolonji Cap, który wziął pod swą opiekę plemię bassutos, a państwem wolnem oranżystowskim Boers, założonem przez kolonistów holenderskich, ma być wkrótce rozstrzygnięte przez gabinet angielski. Ponieważ gubernator nie zdołał dojść do porozumienia z krajem Boers, przeto odesłał on rząd tego ostatniego do ministerstwa dla prowadzenia dalszych układów; skutkiem tego rada ludowa państwa oranżystowskiego postanowiła posłać do Londynu deputację, dla bezpośredniego porozumienia się tam co do stosunku ich państwa do kolonji Cap i do jej rządu. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

*(Stronnictwo radykalne.—Fenjeni). Z powodu poparcia dawanego w stanach południowych murzynom i ograniczeń skierowanych tamże przeciw konserwatywnej ludności białej, senatorowie i reprezentanci z tych stanów mogą należeć tylko do stronnictwa radykalnego, tak iż ten przyrost liczebny ułatwi naturalnie radykalistom północnym, i tak już wielką władzę posiadającym, dążność ich do zupełnego uszczuplenia wpływu i zakresu działalności władzy wykonawczej. Jednocześnie większość radykalna kongresu stara się zyskać na swą stronę ludność robotniczą. Podług depeszy ogłoszonej w *Daily News*, obie izby kongresu przyjęty bil, zmniejszający czas pracy w warsztatach rządowych do ośmiu godzin. Robotnicy północno-amerykańscy agitowali już oddawna na korzyść powszechnego zmniejszenia liczby godzin pracy w fabrykach, lecz podobne wkraczanie w prawa osób prywatnych musiało wydawać się kongresowi niestosownem w przeddzień wyboru prezydenta, i dla tego poprzestano na wyż wspomnionym bilu, dla dania robotnikom dowodu pieczołowitości o ich los. W każdym razie, stronnictwo radykalne znajdzie w robotnikach i murzynach silnych sprzymierzeńców, lecz chce ono jeszcze zyskać na swą stronę licznych irlandczyków, częścią w ich charakterze robotników, częścią zaś jako ajentów ruchu fenjeńskiego. Pod tym ostatnim względem, rząd zdaje się być skłonnym do współubiegania się z radykalnymi: albowiem p. Seward, minister spraw zagranicznych, odznacza się od niejakiego czasu szczególną gorliwością w wstawianiu się za amerykanami pochodzenia irlandzkiego, aresztowanymi w Anglji. Izbie reprezentantów w Waszyngtonie zakomunikowaną została niedawno depesza p. Sewarda do p. Moran'a, pełnomocnika amerykańskiego w Londynie, polecająca p. Moran'owi zaprotestować przeciw uwięzieniu aresztowanych niedawno jako fenjenów, poddanych amerykańskich Costello i Warren, i jakkolwiek protest ten, jak donoszą, nie został uwzględnionym, pomimo to tak rząd jak i większość kongresu przywiązują tak wielką wagę do poparcia ze strony irlandczyków amerykańskich przy przyszłych wyborach, że nie zachwieją się bezwątpienia w swych usiłowaniach na korzyść tego żywiołu. Spodziewać się atoli należy, że to spółzawodnictwo nie da powodu do groźnych zawikłań pomiędzy stanami Zjednoczonemi i Anglją. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 24 czerwca.

Pp. Pereire.— P. Hausmann. — Polityka sekretna cesarza Napoleona III.—Uzbrojenia. — Wyjazd Mierosławskiego.—

Pp. Pereire i wszyscy członkowie administracji towarzystwa zaatlantyckiego, którzy należeli do składu rady zarządzającej towarzystwa kredytu ruchomego, podali się obecnie do dymisji z posad dyrektorów i członków administracji pierwszego z tych towarzystw. Jeżeli cios zadany pp. Pereire'om jest ciężki, nie będą oni mogli przynajmniej użalać się na to, że rząd nie popierał ich do samego końca. Jeden z deputowanych, którego moglibyśmy wymienić po nazwisku, opowiadał wczoraj w sali ustępowej ciała prawodawczego, że w chwili dowiedzenia nadużyć popełnionych w kredycie ruchomym, akcjonarjusze towarzystwa zaatlantyckiego postanowili byli usunąć pp. Pereire'ów z posad zajmowanych przez nich w administracji tegoż towarzystwa zaatlantyckiego, i że ci ostatni obowiązani byli zachowaniem tych posad jedynie danemu przez nich przyrzeczeniu, że uzyskają za pomocą osobnego prawa wynagrodzenie dla towarzystwa w wysokości trzech miljonów franków. Lecz ponieważ zamiar ten nie powiódł się, przeto Pereire'owie widzieli się zmuszonymi do podania się do dymisji i powiadają, że pozostawiają oni swoich akcjonarjuszów w bardzo złych interesach; dla tego też nienawiść dla nich jest powszechna, albowiem pochłonęli oni oszczędności wszystkich drobnych kapitalistów francuzkich.

Napaści na administrację p. Hausmana, prefekta departamentu Sekwany, trwają w dalszym ciągu z niesłychaną gwałtownością; lecz ludzie poważni znajdują, że napaści te są niesłuszne, jeżeli bowiem pan Hausmann wydał ogromne sumy na upiększenie Paryża, za to zasłużył sobie na ten zaszczyt, że przyczynił się wielce do poprawienia warunków sanitarnych stolicy i do przyprowadzenia jej do stanu regularnego. Obok tego, począwszy od r. 1851, dostarczał on zarobek 400,000 robotnikom, co ma także swoją doniosłość, albowiem, gdy robotnicy francuzcy nie pracują, w takim razie trudnią się oni wznoszeniem barykad. Przeto p. Hausmann uchronił Francję od wojny domowej.

Nikt tu nie zwraca najmniejszej uwagi na podróż księcia Napoleona. Dostała mi się obecnie wypadkowym sposobem broszura wydana w Belgji, pod tytułem *La politique secrète de Napoleon III.* W broszurze tej powiedziano, ce cesarz Napoleon dla tego jedynie zreorganizował armję, ażeby przedsięwziąść kampanję rzymską wewnątrz kraju i ażeby dojść do utrwalenia swej dynastji.

Uzbrojenia nie ustają. Wykonano próby z karabinem Snider'a, lecz doświadczenie wykazało, że nie taką powinna być broń wydoskonalona, którą zamierzają dać gwardji narodowej ruchomej. Większa część tych karabinów, po dłuższem z nich strzelaniu, została uszkodzoną czyli raczej rozszerzoną w miejscu gdzie kładzie się ładunek. Obok tego wytwarza się w nich gaz w chwili eksplozji ładunku. Kartacznik belgijski został wypróbowany w Satory, jednocześnie z kartacznikiem amerykańskim, spółzawodniczącym z takąż bronią francuzką. Próby te wypadły na korzyść broni francuzkiej. Konie kupione dla wojska oddane zostały na przechowanie właścicielom ziemskim, co służy za dowód, że niema zamiaru prowadzenia wojny w tym roku. Inną oznaką w tymże duchu jest ta okoliczność, że minister wojny obstalował mundury dla 200,000 ludzi gwardji narodowej ruchomej i że poprzestanie na tej liczbie. gdyż postanowiono uekwipować tylko 200,000 gwardzistów narodowych, reszta zaś nie zostanie wcale powołaną pod broń.

Mierosławski wyjechał ztąd niespodzianie do Szwajcarji; wychodźcy należący do jego stronnictwa powiadają, że eks-dyktator opuścił Paryż z obawy zajść nieprzyjemnych z wychodźcą A. Młochowskim, którego wyzwanie Mierosławskiego na pojedynek ogłoszone zostało przez wszystkie dzienniki francuzkie.

X.

Paryż, 27 czerwca (*).

Sprawy wojskowe.—Obóz pod Chalons.—Flota amerykańska w Ostendzie.

W obozie Saint-Maur, rezultat strzelania piechoty do celu, był bardzo ważnym dla spostrzegaczy. W kilka sekund bataljon rzuca tyle tysięcy kul, że żadna kawalerja nie jest wstanie się ostać. Prusacy mniemali że kawalerja może wyrąbać strzelców w łańcuchu, lecz francuzi wymyślili osobne *carré*, tak że w kilka minut tyralierzy łączą się w szeregi. Mówiono że francuzom zabraknie zimnej krwi dla obchodzenia się z karabinami igłowemi, a okazuje że posiadają oni wiele pojętności. Do jakiego stopnia słuszny jest wniosek, że wojna na kule odda przewagę francuzom, nie wiem; ale widocznie, prowadzenie wojny musi zmienić się z gruntu. Może przy niewielkich działach rewolwerowych, można będzie z daleka walczyć skutecznie z najzręczniejszymi strzelcami, a jeżeli kawalerja straciła całe swe znaczenie, to artylerja nie doszła jeszcze do ostatecznego swego rozwoju.

Z Fontainebleau cesarz zdołał pojechać do obozu pod Chalons, rozdać nagrody i dać obiad dla wojskowych i cywilnych. Gości w Chalons jest tak wiele, że nie można dostać najmniejszego mieszkania.

Flota amerykańska w Ostendzie, przyjęła odwiedziny króla belgickiego wystrzałami, pośród morza rozlanego z wina szampańskiego. *H.*

Korespondencja Handlowa Dzien. Warsz.

Gdańsk, 27 czerwca.

Przez większą część tygodnia mieliśmy niezwykły upał, wczoraj spadł mały deszcz i powietrze znacznie się ochłodziło. Wiatr zachodni.

W Anglji pozycja targów mało się zmieniła. Przy nader małych dowozach krajowych, pszenica angielska na niektórych placach prowincjonalnych w początku tygodnia cokolwiek w cenie się podniosła i towar impor-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

towany lepszy miał odbyt. Polepszenie to jednakże się nie utrzymało, bo kilka silnych deszczów odświeżyło roślinność, umocniło nadzieję na dobre urodzaje, przeto pokup w ostatnich dniach był bardzo mały, a sprzedaż tylko przez ustępstwo w cenie była umożebnioną.

We Francji ceny mąki wprawdzie nieco się wzmocniły, lecz zboże mało było żądane i tylko pszenica wyborowa na niektórych placach o 50 cent. na 120 kilogr. się podniosła. W Marsylji towar importowany z Czarnego morza był zaniedbany. Żyto w tym tygodniu nieco lepszy miało odbyt, przy wzmacniających się cenach. Owies żądany.

Na naszym placu pokup był mały, ceny pszenicy jednakże pomimo dziennych fluktuacji bez znaczniejszej zmiany się utrzymały, tylko dziś w skutek depeszy londyńskiej, cofnęły się o 5 do 7½ guld. Żyto dobry miało odbyt i lekki towar płacono o 10 guld. drożej jak w zeszłym tygodniu. Groch mało żądany, tańszy o 20 guld. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy 650 łasztów, żyta 600, jęczmienia 70, owsa 15, grochu 50. Płacono za korzec polski pszenicy białej funt. 235 do 245 złp. 56 do złp. 62 gr. 6; pszenicy szklistej funt. 237 do 243 złp. 56 gr. 26 do złp. 59 gr. 16; pszenicy pstrej funt. 235 do 247 złp. 57 gr. 23 do złp. 61 gr. 10; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 do 233 złp. 48 do złp. 51 gr. 16; żyta złp. 33 gr. 23 do złp. 39 gr. 3; jęczmienia złp. 26 gr. 20 do złp. 32; owsa złp. 17 gr. 23 do złp. 19 gr. 16; grochu złp. 33 gr. 23 do złp 37 gr. 10.

Kursa zamian: Amsterdam 143. Hamburg 151⅛. Londyn 6.23½. Warszawa 83⅜.

Aleksander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Fabryka mydła p. Pulsa).** *Gaz. Hand.* z 4 (16) b. m. pisze: „Oddawna przywykliśmy do uznawania zalepsze to, co pochodzi z zagranicy,—i nie można twierdzić, aby przekonanie to po większej części nie opierało się na słuszności: Pomimo wszelkich nieraz bardzo sprzyjających okoliczności, przemysł krajowy nigdy nie mógł osiągnąć tego punktu rozwoju, jaki już dawno udziałem jest zagranicy. Nie myślimy w tej ulotnej wzmiance zastanawiać się nad różnorodnemi przyczynami podobnego stanu, zaznaczamy tylko, że dotąd przynajmniej było rzeczą niesłychaną, aby produkta z jakiejkolwiek gałęzi naszego przemysłu wyrównały zagranicznym, a co większa przewyższały je i po za granicami kraju były cenione. Dla tego też z przyjemnem zdziwieniem przychodzi nam skreślić tu słów kilka o fabryce mydeł p. Pulsa, utrzymującego takową od lat wielu w mieście naszem. Nieraz już może przychodziło czytelnikom spotkać się z pochwałami o wzmiankowanej fabryce w organach miejscowych prasy naszej Lecz gdy wyroby p. Pulsa zyskały szersze koło konsumentów, gdy dobroć ich wyrobiła im prawo obywatelstwa między podobnemi towarami zagranicznemi—uważamy za miły obowiązek zaznaczyć ten postęp jednej ze znaczniejszych fabryk naszych. Zadziwi to może nie jednego, że zagranicą poszukują mydła glicerynowego z fabryki warszawskiej p. Pulsa. Gdy jeszcze zważymy, że wyroby te są artykułami zbytku, że przyzwyczailiśmy się sprowadzać je dawniej, wyłącznie z zagranicy i że obecnie tychże zbytkowych wyrobów żądają z Warszawy;—przyznać wtedy będziemy musieli, że zasługa p. Pulsa jest nie mała. Z artykułów niektórych dzienników niemieckich dowiadujemy się, że w Berlinie bardzo jest obecnie pożądanem glicerynowe mydło warszawskie p. Pulsa; nietylko znalazło ono tam należne uznanie, ale zbyt jego z Warszawy nader się powiększył. To przewyższenie fabryk mydeł zagranicznych, przynosi zaszczyt p. Pulsowi i nie możemy nie zwrócić uwagi ziomków naszych jadących zagranicę, że fabryka wspomniana wysyła tam regularnie partje swoich wyrobów, których skład główny znajduje się w magazynie pp. Pohl i Krämer w Berlinie, na ulicy „pod Lipami" Nr. 8 obok cesarsko-rosyjskiej ambasady. Jeszcze raz powtarzamy, że fakt to nader pocieszający, a jak ważność jego cenimy, dowodzi tego najlepiej, iż uznaliśmy za stosowne podzielić się wiadomością o nim z czytelnikami naszymi".

Warszawa,
dnia 20 Czerwca (2 Lipca).
Stan pogody.

Dziś z rana 14°5, R. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł
Barometr w milimetrach.	748.7	748.21
Termometr Reaum	+ 11°9	+ 17°8
Stan nieba.	pochmurny	nap. pogodo.

Największe ciepło + 18°0, R. Najmniejsze ciepło + 9°8 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10

Kalendarz.

W piątek, 21 czerwca (3 lipca), — św. Heliodora bisk. i Antoljusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 46; zach. o godz. 8 min. 21.

W sobotę, 22 czerwca (4 lipca), — św. Józefa Kalasantego wyzn. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 47; zach. o godz. 8 min. 21.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, opera w 4 aktach, **Halka**, słowa Włodzimierza Wolskiego, muzyka Stanisława Moniuszki. — **Osoby**: Stolnik — p. *Kozieradzki*; Zofja jego córka — panni *Hess*; Janusz — p. *Prochazka*; Dziemba poufały Stolnika— p. *Suszyński*: Halka—pani *Dowiakowska*, Jontek— p. *Koehler* (wieśniacy ze wsi Janusza); Dudziarz — p. *Lucas*; Pasterz—p. *Mystkowski*.—**Tańce**: Polonez; Mazur; Tańce góralskie. — *Jutro*, w piątek, trajedja **Marja Stuart**.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Wczoraj*, we środę, dawano komedję **Lektorka** czyli **Pustota młodzika**; komedjo operę **Portrety kochanka i męża**; monodram **Chcesz się żenić**; było osób 180.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego.— We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, w piątek: — I. „Rzymski karnawał", uwertura charakterystyczna, Berlioza; Visonen-walc, Gungla; Romans (modlitwa), Warlamowa; „Róg czarodziejski Oberona", fantazja Wieprechta.— II Uwertura z op. „Hugonoci", Meyerbeera; Flugschriften-walc, Straussa; „Kamarinskaja", fantazja na ruskie pieśni (pieśń weselna i przy tańcu), Glinki; Introdukcja i chór żołnierzy z op. „Faust", Gounoda. — III. Uwertura z op. „Ilka", Dopplera; Nussknacker-kadryl, Kückena; Romans księżnej Koczubej (solo na puzonie); Reveil du Lion, fantazja A. Kątskiego.— Początek o godzinie 6½. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 560.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sułatyckiego (na Podwalu w domu Dymnańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma, —otwarty *codziennie*). W *każdą niedzielę i święto*, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Sonnenfelda).— Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby.—Studenci płacą połowę. — Program rozdawany jest bezpłatnie.— W dni powszednie wejście bezpłatne.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin.—Początek orkiestry o godzinie 6½, przedstawienia o godz. 7½.— Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 103.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20.— *Jutro*, przedstawienie na korzyść pogorzelców na Pradze. — *Wczoraj*, było osób 420.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.—Początek o godz 7½.—Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.— Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca.— Początek o godzinie 7½.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* **PANORAMA Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutanci: baron *Ramsay*, z Siedlca; *Patkul*, z Petersburga; jenerał-major *Zajcow*, z Suwałk; rzeczywisty radca stanu *Kosiński*, z Suwałk; — wyjechali: jenerał-major orszaku J. C. Mości *Ernroth*, za granicę; jenerał major *Ławrow*, do Wiednia; rzeczywiści radcowie stanu: *Iwanowski*, do Petersburga; *Gurko*, szambelan dworu J. C. Mości do Berlina; kamerjunkrzy dworu J. C. Mości: *Lachnicki*, za granicę; *Ursin-Niemcewicz*, do Brześcia; dymisjonowany jenerał - major *Korsun*, do Grodna..

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 669, wyjechało osób 807;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 263, wyjechało osób 192; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 222, wyjechało osób 192; — statkami parowemi przyjechało osób 14, wyjechało osób 38;—w ogóle przyjechało osób 825, w tej liczbie z zagranicy 35, wyjechało osób 726, w tej liczbie za granicę 40.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 19 (1) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Subartowski w Lublinie, Grudziński w Sejnach, Kwasecka w Roksycach, Guzowska w Ustrzeszy, Trojanowski w Radoszycach, Krzesimowski w Broku, Biernacki bez oznaczenia miejsca,—listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,— oraz 15 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 19 (1) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 83, wyzdrowiało 118, umarło 7, pozostało 1927 (mężczyzn 855, kobiet 1072), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 217, kobiet 189.

* W dniu 19 (1) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcijan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 6; *starozakonnych*: płci mężkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 28;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 3,— *starozakonnych*: —;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 16, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 34.

Ceny targowe.
dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	12	7	50	9	45
Żyto	10	8	6	—	6	30
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	84	1	80	2	40

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 22½ — 25.
Dowozy: Pszenicy 86: Żyta 457 Jęczmienia —; Owsa 343 czetwerti.
Wiadro okowity od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 10
Garniec „ od rs. 1 kop. 34 do rs. 1 kop. 36.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia, 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 r.

		Żądano		Płacono	
MONETY.		Rs.	K.	Rs.	K.
Pól-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	
„ „ „ bez kuponu		—		—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		82	40	82	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)		75	60	75	30
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		67	—	66	50
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—		—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		131	—	—	
„ „ „ 1866 „ 100		129	25	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125			—		
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100				—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		65	67	65	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		59	75	59	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—		—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		—			—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	15	107	85
„ „ „	k. t.	107	85	107	70
Wrocław „	2 m.			—	
Gdańsk „ „	2 m.	103	—	107	77½
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.		—		—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	40		
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	90	87	75
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	95	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—		99	83
„ „ „	k. t.	100	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—		—
„ „ „	k. t.	—			

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. rs. k. 11⅑
* „ „ od Listów Likwidacyinych — rs. k. 3⁵⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 roku.

Z WIEDNIA.	
Weksle na Londyn	115 60
„ Hamburg	85 20
„ Paryż	45 80
Pożyczka Narodowa	63
5% Metaliki	57 60
Akcje Banku Kredytowego	194 70
Z PARYŻA.	
Renta 3%	70 55
Renta Włoska	—
Akcje Kredytu Ruchomego	—
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	94¾

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 3730. *Kómisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłane w drodze urzędowej akta zejścia, Teodora Idzikowskiego, z miasta Warszawy pochodzić mającego, w wieku lat 76, w dniu 24 Czerwca 1867 r. we Włoszech zmarłego i Stanisława Lubowickiego, z Gubernji Płockiej pochodzić mającego, w wieku lat 56, w dniu 21 Sierpnia 1867 r. we Włoszech zmarłego, przesłane zostały: pierwszy Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, a drugi Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku, dla odpowiedniego Art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.

Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 3916 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci:

1. W dniu 21 Maja 1867 r. Pawła Dłużewskiego, współwłaściciela sumy rsr. 2,650 pod Nr. 11 i wierzyciela sumy rsr. 6,992 kop. 16½ pod Nr. 15 Działu IV wykazu hypotecznego, na dobrach Dłużew w Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej położonych, ubezpieczonych.

2. W dniu 21 Sierpnia 1865 r. Rudolfa Janiszewskiego, na rzecz którego pod Nr 16 Działu III wykazu hypotecznego dóbr Kopytowa w Powiecie Grodiskim Gubernji Warszawskiej położonych, jest objawionem prawo trzechletniej dzierżawy, tychże dóbr, oraz pod Nr. 54 Działu IV, jest ubezpieczoną suma rsr. 2,250; i

3. W dniu 23 Lutego 1868 r. Marji Mączyńskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1363 lit. *D* stojącej, i wierzycielki sumy rsr. 6,750, na dobrach Otmianowo i Boniewo, w Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej leżących, w Dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 9 ubezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, termin na dzień 1 (13) Października 1868 r w Kancelarji Hypotecznej oznaczony został.

Warszawa dnia 12 (24) Marca 1868 r.

Teofil Brzozowski.

N. D. 3915 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 13 Marca 1867 r. śmierci Joanny z Drzewieckich Maciejowskiej wierzycielki sumy rsr. 4,000, pod Nr. 26 Działu IV wykazu hypotecznego, na dobrach Ostrowce w Powiecie Łowickim Gubernji Warszawskiej położonych, ubezbieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 1 (13) Października 1868 r. w Kancelarji Hypotecznej oznaczony zossał.

Warszawa dnia 12 (24) Marca 1866 r.

Juljan Paklerski.

N. D. 3911. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Wiadomo czyni, że po nastąpionej śmierci:

a. Jakóba Piotrowskiego, wierzyciela sum rsr. 29,000 i 4,000 na nieruchomościach Warszawskich Nr. 1411 i 1241*A*.

b. Józefy Maćkiewicz, wierzycielki sum rsr. 2,000 i rsr. 300 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 701*B. D.*

c. Michaliny z Rożańskich Sobolewskiej, wierzycielki sum rrs. 742 kop. 70½, rs 231 kop. 56⅓, rs. 125 kop. 73½ i rs. 350 na dobrach Potok z Okręgu Warszawskiego.

d. Kazimierza Sobalskiego, wierzyciela sum rsr 4,950 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 614*B*. i sumy rsr. 450 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1563 ubezpieczonych.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których, a mianowicie: ad *a. b c.* na dzień 2 (14) Września 1868 r, zaś ad *d.* na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. termin wyznaczony został i w takowym interesanci w Kancelarji Ziemiańskiej zgłosić się winni.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1868 r.

Stanisław Tyrchowski.

N. D. 3913. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadku po śmierci:

1. Jana Kaczkowskiego, właściciela dóbr Barchowki Okręgu Brzezińskiego.

2. Ignacego Domanewskiego, właściciela domu w Warszawie pod Nr. 2407/8 położonego, termin na dzień 2 (14) Października 1868 roku w kancelarji mojej wyznaczony został.

Do regulacji spadku po Marjannie Elżbiecie z Heffmanów 1-o voto Lau 2-o Metze, wierzycielce kwoty rsr 132 kop. 60 z procentami na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2625 ubezpieczonej, termin w kancelarji mojej na dzień 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 roku wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 3914. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po zmarłych: 1 Piotrze Pietraszkiewiczu, właścicielu dóbr Jeruzal w Okręgu Rawskim położonych; 2. Tomaszu Krukowskim, wierzycielu sum rubli sr. 600 i rsr. 900 na nieruchomości w Warszawie Nr. 1549 lit. *D*, rsr. 900 na nieruchomości Nr. 914 i 914 lit. *A*. w Warszawie, rsr. 1,050 na nieruchomości Nr. 189*a*. w Warszawie, rsr 450. rsr. 201 kop. 40 i rsr. 152 kop. 37, razem rsr. 813 kop 77 na osadzie w Wielkej Woli i Czyste Nr 72 z Okręgu Warszawskiego ubezpieczonych; 3 Stanisławie Sokołowskim, współwłaścicielu dóbr Kępka z młynem Ruda i dóbr Rzegocin w Okręgu Kowalskim położonych, oraz wierzyciela sumy rsr 810 ubezpieczonych na tychże samych dobrach, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznacza się termin w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 3910. *Писарь Мироваго Суда въ Прасныше.*

Симъ объявляетъ, что после смерти:

1. Іосефата Госѣвскаго владѣльца недвижимости въ городѣ Прасынышѣ подъ N. 233 расположенной.

2. Яна Гронкѣвича сокредитора суммы 120 рублей серебромъ на недвижимости N. 76 и 77 въ Праснышѣ въ отдѣлѣ IV N. 1 по ипотечной книгѣ убезпеченной, открылись наслѣдства къ окончательному устройству, коихъ назначенъ срокъ 7 (19) Января 1869 г. къ которому лица имѣющіе право, на таковый, должны явиться въ Мировый Судъ въ городѣ Праснышѣ.

Г. Прасныш, 21 Мар. (2 Апрѣля) 1868 г.

Биллевичъ.

Pisarz Sądu Pokoju w Prasnyszu.

Z powodu śmierci:

1. Józefata Gosiewskiego właściciela nieruchomości w m. Prasnyszu pod Nr. 233 położonej.

2. Jana Gronkiewicza współwierzyciela sumy rs. 120 na nieruchomości Nr. 76 i 77 w m. Prasnyszu w dziale IV. pod Nr. 1 wykazu hypotecznego lokowanej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczam termin na dzień 7 (19) Stycznia 1869 r. w miejscu zwykłych posiedzeń tutejszego Sądu, gdzie interesenci z prawami swemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Prasnysz d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r.

Billewicz.

LICYTACJE I PRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D 3876. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, къ всеобщему свѣдѣнію, что на основании журнальнаго постановленія присутствія отъ 11 (23) Іюня 1868 года пятаго (семьнадцатаго) Іюля с. г., въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Управленіи Начальника Ново-Александрійскаго Уѣзда аукціонные торги (in plus) на аренду ведроваго сбора:

1. въ м. Конскволѣ съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по 1 (13) Января 1870 г. и

2. въ посадѣ Ново-Александря съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по 1 (13) Января 1870 г.

Главнѣйшія условія для торговъ на означенную аренду суть слѣдующія.

1. Сказанный ведровой сборъ, считаться будетъ поступившимъ во владѣніе арендатора съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. со всѣми доходами, равно правами и обязанностями, какія имѣетъ по оному казна Царства.

2. Торги будутъ производиться изустно, начиная на аренду ведроваго сбора въ м-кѣ Конскволѣ отъ суммы 707 р. 1½ коп. и въ посадѣ Ново Александріи отъ суммы 862 р. 10 коп. въ годъ.

3. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны лично представить вадіальный залогъ наличными деньгами, на сумму равняющуюся ¼ части назначенныхъ суммъ для торговъ.

4. Означенный ведровой сборъ останется за предложившимъ на торгахъ самую высшую за оный сумму и вадіальный его залогъ удерживается, до представленія имъ надлежащаго залога по арендѣ.

5. Съемщикъ за позднее вступленіе въ пользованіе этими доходами, не будетъ простирать никакихъ претензій къ казнѣ Царства, и

6. Новый арендаторъ ведровыхъ сборовъ во всякое время аренды согласится на расторженіе арендпаго контракта, безъ особаго за сіе вознагражденія со стороны казны, если въ теченіи арендпаго срока послѣдуютъ новыя правила о правахъ на пропинацію въ городахъ Царства Польскаго.

Прочія подробныя условія на аренду прописаннаго ведроваго сбора, могутъ быть пересмотриваемы въ отдѣленіи государственныхъ Имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія, или въ Управленіи Начальника Новоалександрійскаго Уѣзда, ежедневно, съ 9 часовъ утра до 2-хъ часовъ по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Люблинъ, 14 (26) Іюня 1868 г.

На подлинномъ подписали;
Асесръ Отдѣленія, Шмидтъ.
Дѣлопроизводитель, Ванглинскій.

N. D. 3794. *Окружное Артилерійское Управленіе*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи будетъ произведенъ 17 (29) Іюля сего года, одинъ торгъ, безъ переторжки, на поставку, въ артилерійскую лабораторію Варшавскаго военнаго округа, матеріаловъ и инструментовъ, потребныхъ для приготовленія вытяжныхъ перовыхъ трубокъ, а именно:

1. Матеріаловъ:

Перьевъ гусиныхъ не каленыхъ, количество, счетомъ, штукъ 605,000.

Пробочекъ пальмоваго и и другаго крѣпкаго дерева штукъ 302,500.

Проволоки изъ красной мѣди, толщиною отъ 4,6 до 5,5 точекъ, N. 17, вѣсомъ 38 пуд, 6 фун. 50 зол.

Бертолетовой соли, 4 пуд., 36 фун. 90¼ золот.

Вина простаго полугара, 2 пуд., 23 фунт. 12 зол.

Нитокъ Московскаго шестерика, 4 пуд. 86¾ зол.

Лаку бумажнаго 2 пуд., 34 фунт. 84½ зол.

Киновари 1 пудъ, 17 фунт., 42 зол.

Сукна солдатскаго сѣраго 60 аршинъ.

Ящиковъ деревянныхъ съ перегородками, выложенными внутри листовымъ свинцомъ для укупорки штукъ 138.

Бумаги: бѣлой ½ стопы.

Бумаги: сѣрой картузной въ большихъ листахъ 1 ст.

Мыла простаго 4 фунт.

Масла деревяннаго 2 фунт.

Угольевъ древесныхъ 2 четверти.

2. Инструментовъ:

Ножей простыхъ штукъ 2.

Напильниковъ трегранныхъ штукъ 80.

Ножницъ штукъ 10.

Кистей малыхъ 100.

Фарфоровыхъ блюдечекъ 30.

Фарфоровыхъ ступокъ 1.

Плоскогубцевъ штукъ 24.

Острогубцевъ штука 1.

Набойниковъ мѣдныхъ съ стальными стержнями, паръ 15.

Молотковъ: большихъ штукъ 2.

Молотковъ малыхъ, штукъ 2.

Шпателей роговыхъ штукъ 10

Совочковъ роговыхъ штукъ 2.

Ложекъ деревянныхъ штукъ 2.

Стеклянныхъ банокъ съ стеклянными пробками, для храненія составовъ штукъ 3.

Губокъ штукъ 6.

Гвоздей 4 дюймовыхъ штукъ 60.

Холста на полотенцы 25 ар.

Калибровокъ стальныхъ штукъ 6.

Проволочныхъ прутьевъ штукъ 10.

Коробокъ изъ листоваго желѣза для отжиганія проволоки штукъ 5.

Приборъ для пробы трубокъ штука 1.

Плитокъ стальныхъ для выдавливанія терокъ штукъ 6.

Къ нимъ накладокъ штукъ 4.

Шильевъ штукъ 4.

Прочистокъ для перьевъ:

Желѣзныхъ штукъ 10.

Мѣдныхъ штукъ 10.

Бензелей веревочныхъ штука 1.

Черешковъ къ напильникамъ штукъ 40.

Торгъ будетъ производиться изустный, при чемъ допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ Окружное Артилерійское Управленіе въ день торга, не позже 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога въ 20% отъ той суммы, за которую лицо согласно принять на себя поставку поименованныхъ въ объявленіи предметовъ.

Въ запечатанномъ объявленіи должно заключаться: а) Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій; б) Цѣны на предметы написанныя складомъ и в) Мѣсто пребыванія, имя и фамилія предъявителя объявленія.

На изустномъ же торгу, который будетъ производиться на каждый изъ подряжаемыхъ предметовъ отдѣльно, залогъ долженъ быть представленъ при прошеніи на гербовой бумагѣ, предъ началомъ торга, въ 20% отъ стоимости всѣхъ вообще матеріаловъ и инструментовъ, всего на сумму 800 рублей.

Залогъ, какъ на изустномъ торгу, такъ равно при запечатанныхъ объявленіяхъ, долженъ быть представленъ, наличными деньгами или законными процентными бумагами.

Образцы всѣхъ матеріаловъ, инструментовъ, ящика, а равно подробныя условія на поставку этихъ предметовъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 года.

Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 3795. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

При Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться 10 (22) Іюля только одинъ торгъ, безъ переторжки: на продажу въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи негодныхъ и не нужныхъ предметовъ, а именно:

1. Желѣза лому до 940 пуд.
2. Стали лому до 70 пуд.
3. Чугуна лому до 3,265 пуд.
4. Мѣди чистой красной до 2 пуд.
5. Мѣди желтой до 69 пуд.
6. Мѣди съ припоемъ желѣза до 37 фунт.
7. Свинцу съ примѣсью олова и сюрьмы до 4½ пуд.
8. Исгарины отъ артиллерійскихъ металловъ до 18 пуд.
9. Жести лому до 81 пуд.
10. Фланелевой матеріи до 411 аршин.
11. Бочекъ пороховыхъ 900 штукъ.
12. Тарановъ 16 штукъ.
13. Колотушекъ деревянныхъ 334 штукъ.
14. Полуфурокъ 1 штука.
15. Распусковъ 10 штукъ.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ названное Управленіе въ день торга не позже въ 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога, равнаго пятой части или 20%, отъ предложенной въ объявленіи за предметы цѣны.

На изустныхъ торгахъ залогъ долженъ быть представленъ на всѣ вообще продаваемые предметы, всего на сумму 243 руб., съ тѣмъ, что то лицо, за которымъ останется покупка, обязано дополнить залогъ такъ, чтобы таковой составлялъ 20% отъ суммы, предложенной имъ за предметы на торгахъ.

Залогъ, какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и призапечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Продаваемые предметы желающіе могутъ видѣть въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи; а условія продажи ихъ, могутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.

Правитель дѣлъ,
Полковникъ, Сомовъ.
за Старшаго Адъютанта,
Штабсъ-Капитанъ, Чекерскій.

N. D. 3775. *Окружное Интендантское Управленіе.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ

о дополнительномъ заготовленіи 10 т. четвертей ржи и 600 четвертей ячменя для Варшавскихъ магазиновъ.

По случаю предстоящаго сбора войскъ при Г. Варшавѣ, на основаній рѣшенія Варшавскаго Военнаго Окружнаго совѣта, будутъ произведены въ Совѣтѣ 26 сего Іюня торги на дополнительную поставку 10,000 четвертей ржи и 600 четв. ячменя, для Варшавскихъ магазиновъ.

Окружный Интендантъ объявляя объ этомъ ко всеобщему свѣдѣнію присовокупляетъ.

1. Торги будутъ произведены рѣшительные безъ переторжки и на основаніахъ опубликованныхъ въ 1867 году, въ объявленіи на заготовленіе провіанта по Варшавскому Военному Округу на 9 мѣсячный періодъ с. г.

2. Срокъ поставки назначается: одна половина къ 1-му а другая къ 15-му Августа сего года.

3. Подробныя свѣденія, объ условіяхъ поставки желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ пополудни, кромѣ праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.

Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Полковникъ, Вейнтраубе.

N. D. 3873. *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 18 (30) Іюля с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производится въ присутствіи сего Магистрата посредствомъ запечатаныхъ декларацій, торги на отдачу въ подрядъ починки мостовъ въ Г. Калишѣ а именно: Трибунальскаго и передъ кондиторскою въ паркѣ начиная отъ смѣтной сумы Трибунальскаго 305 руб. 2 коп. пѣшеходнаго въ паркѣ 732 руб. 77½ коп. а всего отъ 1037 руб. 79½ коп. къ декларацiи должна быть приложена квитанція казенной или Городской Касы на представленный залогъ въ количествѣ 104 руб.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересмотрываемы въ Магистратѣ въ служебное время.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія отъ 11 Іюня с. г. за № 4271 симъ объявляю, что обязываюсь взять въ подрядъ починку двухъ мостовъ въ Г. Калишѣ а именно передъ Трибуналомъ и пѣшеходнаго передъ кондиторскою въ паркѣ за вознагражденіе руб. коп. прописью руб. коп. подвергая себя изъясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ каковыя мнѣ хорошо извѣстны, квитанцію выданную мнѣ NN. казначействомъ прилагаю и за полученіемъ таковой, въ случаѣ, если торги не останутся за мною лично явлюсь (или о высылкѣ на мой счетъ въ NN. по почтѣ прошу)

Постоянное мое жительство въ NN. писалъ въ NN. числа мѣсяца 1868 г.

(подписать имя и Фамилію)

Г. Калишъ дня 11 Іюня 1868 г.

Президентъ, (. . . . . .)

N. D. 3750. *Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе за неплатежъ казенныхъ податей числящихся на имѣніи Свиніотопъ будутъ продавается съ публичныхъ изъустныхъ торговъ 13 (25) Августа с. г. въ дер. Свиніотопъ 70 сажней оровъ кубической мѣры и 14 (26) Августа с. г. въ Городѣ Ядовѣ разнаго рода мебели, зеркало, лампа и четыре коровы.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явится Уѣздному Секвестратору.

Г. Радиминъ дня 10 Іюня 1868 г.

Капитанъ, Сѣдлецкій.

N. D. 3652. *Надзиратель II Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленія.*

Согласно разрѣшенія Г. Министра Финансовъ отъ 24 Февраля 1868 г. за N. 274, въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ Сѣдлецкой Губерніи Соколовскаго Уѣзда, съ 1 (13) Іюля с. г. будетъ производиться продажа посредствомъ изустныхъ торговъ 11167 пудовъ и 8 фунтовъ въ 1188 бочкахъ не совершенно чистой шибиковой соли партіями не менѣе 20 бочекъ, низшая цѣна (in plus) за пудъ этой соли 54 к. при чемъ утвержденіе торговъ предоставлено Центральному Управленію Акцизными сборами въ Царствѣ Польскомъ. Желающіе приступить къ торгамъ должны представить въ кассу Магазина или въ одно изъ казначействъ залогъ, наличными деньгами или процентными бумагами принимаемыми по цѣнѣ утвержденной Правительствомъ для пріема залоговъ, не менѣе ½ всей стоимости того количества на которое намѣрены торговаться, подробныя условія торговъ во всякое время можно видѣть въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ и въ Канцеляріи Надзирателя IV Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленія въ городѣ Стердыни.

Г. Стердынь, 30 Мая 1868 года.

Надзиратель IV Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленія,

Словицкій.

N. D. 3832. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5, i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa, sześć krzeseł, stół owalny i szafa do sukien jesionowe, oraz komoda, w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r. o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr. 2437 przy ulicy Nowolipie przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.

Dobronoki.

N. D. 3833. Komisarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa, fotele, krzesła, stolik, szafa, komoda, machoniowe, w dniu 28 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. o godzinie 1 z południa, w domu Nr. 2472 przy ulicy Nowolipie, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1868 r.

Dobronoki.

N. D. *3894. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble używane, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1083 przy ulicy Bagno przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1868 r.

w z. Stypułkowski.

N. D. *3893. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa i komoda jesionowe, w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 11 z rana pod Nr. 1549 *E.* na ulicy Żelaznej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

w z. Stypułkowski.

N. D *3892. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, świecznik i t p., w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1147 *a.a.* na ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sdrzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1868 r

w z. Stypułkowski.

N. D. *3891. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Wsrszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: lichtarze mosiężne, półmiski cynowe i t. p, w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1227*B.* na targu publicznym przy ulicy Pańskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1868 r.

w z. Stypułkowski.

N. D. *3931. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art 682 K. P. S. wiadomo iż na żądanie Józefy z Żelisławskich Radoszewskiej, z Ignacym Radoszewskim prawomocnie na czas nieograniczony rozseperowanych, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr 668 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy b Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 12,500 z procentem, od daty ostatniego kwitu, w chwili zapłaty obliczyć się mającym, i koszztów od Maurycego Blum obywatela, właściciela dóbr ziemskich Widok Mokotowski z przyległościami. w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego Gubernji Warszawskiej położonych, we wsi Wola Chynowska zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa, w dniu 22 Listopada (4 Grudnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęto i zaaresztowane zostały dobra ziemskie:

WIDOK MOKOTOWSKI.

z części lasu od byłego leśnictwa Potycz, oddziałów: Wielki Las, Brzozowy Las, Grabina i Podgórki odłączonego, utworzone, składające się z folwarku Widok Mokotowski zwanego, z wsi tegoż nazwiska i z lasu do tychże dóbr należącego, w Okręgu Czerskim, Powiecie Górno Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej, w gminie Machcin parafji Chinów, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Czerskiege w mieście Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego Blum należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością obciążone, przybliżonej rozległości gruntów czysto folwarcznych około mórg 526, pręt. kwadr. 121, czyli dzies. 269, sażeni 1836 zawierająca w szczególności zaś ogrody warzywne zawierają około sażeni 1725, grunt orny około dzies. 46, sażeni 293, las około dzies. 190, sażeni 1531, miejsce po wyciętym lesie około dzies. 30, sażeni 1795, wygony, rowy drogi, granice i t. p. nieużytki, około dzies 1, sażeni 59, plac pod zabudowaniami około sażeni 1220

Na gruncie dóbr powyższych, są następujące zabudowania i urządzenia:

A. Folwark Widok Mokotowski.

1. Dom (dwór) z drzewa na podmurowaniu z kamieni polnych, o parterze i poddaszu gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Ogród warzywny w tyle domu, dopiero opisanego, płotem z żerdzi otoczonego.

3. Obórka (dawniej piwnica) w ziemi, drzewem wyłożona, słomą poszyta.

4. Stodoła z drzewa w słupy postawiona, której dach słomą a w części gontami kryty o dwóch klepiskach. W środku tej budowli, urządzony jest spichlerz o jednych drzwiach, a nadto znaiduje się w niej młocarnia, której nadaje ruch kierat dolny, na zewnątrz stodoły ustawiony

5. Holendernia (dawniej stajnie i wozownie) z drzewa gontami kryta.

6. Szopa z drzewą bez pokrycia i drzwi.

7. Studnia drzewem cembrowana, z żórawiem i kubłem do drąga przykutym.

8. Podwórze plotem z żerdzi dartych otoczone.

9. Ogród warzywny mały, płotem z żerdzi opasany, przy stodole i holenderni położony.

10. Sadzawka z kępą na środku, akacjami i choiną wysadzoną

11. Karczma z drzewa w słupy postawiona gontami kryta, z kominem murowanym, z dwiema sieniami i wrotami do stajni, pod dachem tej karczmy zarazem będącej.

B. Wieś Widok Mokotowski.

Włościanie w tej wsi osiedli, w liczbie 10 posiadają grunta na własność im nadane, w ogólnej rozległości mórg 73 pręt. 179, i stosownie do tabeli likwidacyjnej, mają prawo każdy zbierać drzewo bez siekiery, po farze raz na tydzień, pasać inwentarze na gruntach dworskich w liczbie sztuk 24, a nadto dominium obowiązane dawać im drzewo na reperację budowli.

Z pomiędzy zabudowań włościańskich w zajęciu bliżej opisanych, w chałupie pod Nr. 12 zamieszczonej, jedna izba na lewo od frontu, jako też część obory pod Nr. 15 zamieszczonej, mają należeć do dworu.

W chałupie pod Nr. 17 w akcie zajęcia opisanej, jedna izba od frontu po lewej stronie, należy do dworu, i w takowej zamieszkuje krawiec Abraham Berkowicz, który jak oświadczył, z izby tej nic nie opłaca, obowiązany jest tylko dopełniać wszelkie reperacje bezpłatnie, dla właściciela dóbr Maurycego Blum.

Część obory pod Nr. 20 w zajęciu opisanej, należy również do dworu, jak włościanie oświadczyli.

Inne budynki włościańskie nie zamieszczają się, jako wyłączną własność uwłaszczonych włościan stanowiące.

Z lasu wyżej opisanego, za karpinę, z której wytapianą jest smoła, płaci Hersz Tenenbaum właścicielowi dóbr miesięcznie rsr. 13 kop. 50.

W subhastowanych dobrach jest nadto dochód z karczmy, co do wysokości jednak przez utrzymującą karczmę komornikowi nie podany.

Na folwarku Widok Mokotowski, Maurycy Blum nie prowadzi oddzielnego gospodarstwa, dla tego nie utrzymuje tam żadnych inwentarzy żywych ani martwych i takowych komornik na gruncie nie zastał.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Franciszkowi Klimek, wójtowi gminy Machcin, we wsi Lininie Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położonej, zamieszkałemu, a we wsi Machcinie urzędującemu, do której to gminy dobra Widok Mokotowski z przyległościami należą, na ręce samego Franciszka Klimek w dnin 19 (31) Grudnia 1867 r.

2. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego, w mieście Grójcach urzędującemu, na ręce własne, w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1867/8 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Widok Mokotowski z przyległościami w Okręgu Czerskim położonych, w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r., a w dniu dzisiejszym 1868 r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 12 (24) Marca 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 9 (21) Stycznia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 10 (22) Stycznia 1868 r.

Radca Dworu Zgórskj.

Po odbyciu w dniach 12 (24) Marca, 26 Marca (7 Kwietnia) i 9 (21) Kwietnia 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Widok Mokotowski w Okręgu Czerskim Powiecie Górnokalwaryjskim położonych, Trybunał Cywilny tutejszy, wyrokiem z dnia 9 (21) Kwietnia 1868 r. zapadłym wyznaczył, termin do przygotowawczego przysądzenia powyż wymienionych dóbr na dzień 4 (16) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy placu Krasińskich.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 3,000, jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie wyż rzeczonym odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr Widok Mokotowski, z mocy którego, wywłaszczane dobra tymczasowo przysądzone zostały popierającemu sprzedaż Obrońcy przy b. Radzie Stanu Józefowi Kokelemu za sumę rsr. 3,000 i wyrokiem w tymże dniu 4 (16) Czerwca 1868 r. wydanym, Trybunał wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 16 (28) Września 1868 r. godzinę 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku, jaki taksą biegłych wykazanym będzie.

Wadium wynosi rsr. 2,500

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

D. 3883. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tomasza Męczyńskiego obywatela w wsi Bielanach Jarosławach, Powiecie Sokołowskim i Józefa Wyszomierskiego właściciela dóbr Stok Lacki w tychże dobrach zamieszkałych, zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Karola Łuniewskiego Patrona Trybunału w Siedlecu w temże Gubernjalnem mieście obrane mających; w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 i rs. 5,400 z procentem prawnym od d. 1 Lutego 1865 r. od dłużnika Ignacego Zabierzowskiego właściciela dóbr Kowiesy części A, i Bielany Jarosławy, w wsi Kowiesach, Powiecie Sokołowskim zamieszkałego, należącej się protokułem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Franciszka Łagowskiego w dniach 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Lutego, 20 Lutego (4 Marca) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Kowiesy część A, i Bielany Jarosławy w gminie Kowiesy, Powiecie Sokołowskim, Gubernji Siedleckiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Sokołowie położone; dobra Kowiesy część A. granicza: od wschodu z wsiami Ruciany i Kicki, od południa z wsią Podleśno, od zachodu z wsiami Dmochy Rogale Wiechetki Wantuchy, od północy z dobrami Bielany Jarosławy; odległe od miasta Powiatowego Sokołów wiorst 10, od miasta Gubernjalnago Siedlec wiorst 19, od miasta Warszawy wiorst 80, przy trakcie Pocztowym z Siedlca do Łomży.

Dobra Bielany Jarosławy, graniczą od wschodu z wsią Błonie Wielkie, od południa z wsią Wyszomierz i Ruciany, od zachodu z dobrami Kowiesy i wsią Wantuchy od północy z wsią Bielany Żyłaki, odległe od miasta Powiatowego Sokołów wiorst 9, miasta Gubernjalnego Siedlec wiorst 21, od Warszawy wiorst 82.

Dobra te składają się z przestrzeni przybliżonej rozległości: Kowiesy część A, morg. 891 to jest placów pod zabudowaniami morg. 5, ogrodów owocowych morg. 3, warzywnych 2, sadzawek prętów 170, gruntów ornych morgów 342, łąk morgów 20, lasów morgów 255, lasu do wyrąbania sprzedanego Jakóbowi Lothe i w części już wyciętego morgów 210, pastewników morgów 15, grunta dróg i nieużytków morgów 36, ogrodu i łąki w wsi Kowiesach morg. 2 pręt. 130.

Bielany Jarosławy, około morgów 368, to jest placu pod zabudowaniem morgów 2, ogrodu warzywnego morgów 10, gruntów ornych morgów 195, łąki morgów 24⅓, lasu i zarośli morgów 75½, pastewnika morgów 49, dróg wody i nieużytków morgow 12 prętów 50.

Mappy i regestra pomiarowe acz są u właściciela dóbr, niebyły Komornikowi zajmującemu okazane.

Gospodarstwo w obu dobrach trój polowe grunta żytnie klasy 2 ej i 3-ej, łąki grondowe, lasy średnie i młodociane, bardzo przerzedzone.

Na gruncie dóbr są następujące zabudowania dworskie:

a) W folwarku Kowiesy.

1. Dwór stary drewniany w węgieł na podmurowaniu pobudowany, gontami kryty z trzema dymnikami, ma na froncie ganek.

2. Lamus w sadzie drewniany słomą poszyty.

3. Studnia drzewem cembrowana z drewnianą pompą.

4. Dom kuchenny drewniany, pod gontami, dymnik murowany.

5. Folwarczny dom drewniany w węgieł budowany słomą kryty, kuchnia i dymnik murowane.

6. Chlew z desek i deskami nakryty.

7. Piwnica murowana gontem kryta.

8. Tranzet z desek.
9. Ośmiorak drewniany w węgieł budowany z dwoma dymnikami, gontami kryty.
10. Chlew drewniany gontami kryty.
11. Drwalnia i szopa młynowa, drewniane pod jednem dachem słomianem, tu znajduje się młyn deptak z rekwizytami do mielenia.
12. Stajni dwie drewniane gontami pobite.
13. Chlew drewniany w słupy pod słomą.
14. Wystawa drewniana na słupach słomą kryta.
15. Szopa na siano w słupy pod słomą.
16. Owczarnia drewniana w węgieł pod słomą.
17. Studnia drzewem cembrowana z pompą i krypą drewnianą.
18. Stodoła drewniana pod słomą, z trzema spichlerzami.
19. Stodoła drewniana pod słomą z dwoma spichlerzami.
20. Suszarnia drewniana deskami kryta, tam lasy i kadź drewniane.
21. Parsk z ziemi drewniany.
22. Gorzelnia drewniana gontami pobita z drzewa, drewnianemi dymnikami bez aparatu, który sprzedany.
23. Studnia gorzelniana drzewem cembrowana.
24. Studnia druga drzewem cembrowana, z sochą, żurawiem i kluczyskiem.
25. Wołownia drewniana słomą poszyta.
26. Chlew drewniany pod słomą.
27. Szopa w inspekcie drewniana słomą kryta.
28. Pasieka pszczół w ogrodzie z 10 uli.
29. Dom pachciarski drewniany gliną tynkowany, słomą kryty.
30. Sernik na słupie drewniany deskami kryty.
31. Karczma drewniana stara słomą kryta, z dwoma murowanemi kominami, zajazdem.
32. Kuźnia drewniana deskami kryta, z mieszkaniem kowala.
33. Ogrodzenia około dworu i ogrodów.
34. Mostów drewnianych znajduje się w dobrach trzy.

W folwarku Bielany Jarosławy.

35. Dwór drewniany nowy w węgieł na podmurowaniu budowany, gontami kryty, z frontu ma ganek.
36. Piwnica murowana z kamieni, ma szczyt ceglany, słomą poszyta.
37. Dom folwarczny drewniany słomą kryty.
38. Studnia drzewem cembrowana z sochą, żurawiem, krypą, drewnianemi.
39. Stodoła drewniana słomą poszyta.
40. Obora drewniana słomą kryta.
41. Stajnia i wozownia drewniane pod słomą.
42. Kuźnia drewniana deskami pokryta.
43. Studnia drzewem cembrowana, z sochą, żurawiem i kluczyskiem.
44. Ogrodzenia około budowli z płodów żerdzianych i jednej bramy.
45. Mostków drzewnianych trzy.

Inwentarze żewe gruntowe są takie: w Kowiesach: koni 9, stadniny sztuk 2, wołów roboczych 10, krów 2, owiec poprawnych macior 150, szkopów 17, jarlaków 70.

Inwentarz martwy: młocarnia z maneżem czterokonna i sieczkarnią; młynek do czyszczenia zboża, wozów fornalskich 2, chomontów krakowskich 4.

Wysiewy i zbiór siana: w Kowiesach żyta korcy 100, pszenicy korcy 14, jarzyna odpowiednio oziminie, siana fur 30.

W Bielanach: żyta korcy 58, pszenicy korcy 7, jarzyna odpowiednio oziminie, siana fur 36.

Na dobrach ciążą służebności w wykazach hypotecznych jasne:

Zajęte dobra są uregulowane hypotecznie w dwóch księgach wieczystych, jednej dla dóbr Kowiesy część A, drugiej dla dóbr Bielany Jarosławy.

Dobra Kowiesy część A, są w posiadaniu subhastowanego dłużnika Ignacego Zabierzowskiego, a dobra Bielany Jarosławy, w dzierżawie Jana Glinki do 12 (24) Czerwca 1873 r. trwać mającej.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Karola Łuniewskiego w temże mieście zamieszkałego, oraz w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży.

Zajęcie powyższe w kopjach doręczone zostało:

1. Ignacemu Truszkowskiemu Naczelnikowi Powiatu Sokołowskiego na ręce Franciszka Guzowskiego Archiwisty i Ekspedytora tegoż Powiatu.
2. Wincentemu Lobertt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Sokołowie do własnych rąk.
3. Antoniemu Sikorskiemu, Wójtowi gminy Kowiesy w Wantuchach do własnych rąk.

Wszystkim przez Woźnego Sądu Pokoju w Sokołowie Michała Kryńskiego dnia 16 (28) Marca 1867 r.

Zajęcie powyższe wniesione zostało do ksiąg wieczystych dóbr Kowiesy część A, i dóbr Bielany Jarosławy dnia 8 (20) Marca 1867 roku, a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcu na ten cel przeznaczonej d. 14 (26) Marca 1867 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu, w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście Siedlcu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana, dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Łuniewski, Patron w mieście Siedlcu z Urzędu zamieszkały.

Siedlec dnia 14 (26) Marca 1867 roku.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcu.
Siedlec dnia 14 (26) Marca 1867 roku.
Stanisław Krzeczkowski,
Pisarz Trybunału,

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Kowiesy część A, i Bielany Jarosławy, termin do ich przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana, które odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu miejscu posiedzeń jak wyżej. Licytacja nastąpi w dwu oddziałach: Oddział I. dobra Kowiesy część A, od sumy rsr. 15,000. Vadium rs. 2,000. Oddziału II. Dobra Bielany Jarosławy od sumy rs 6,000. Vadium rs. 1,500.

Siedlec dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1867 r.
Stanisław Krzeczkowski.

W dniu 16 (28) Czerwca 1867 roku odbyło się przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Kowiesy część A. i Bielany Jarosławy, które tymczasowo Karolowi Łuniewskiemu Patronowi przysądzone zostały: Kowiesy część A, za sumę rs. 15,000, Bielany Jarosławy za sumę rs. 6,000. Trybunał wyrokiem w temże dniu wydanym oszacowanie dóbr nakazał, biegłych mianował i postanowił, że licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynależć się mającego. Vadium zmniejszył dla Oddziału I, do rs. 1,500, dla Oddziału II, rs. 1,000, oraz termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 2 (14) Sierpnia 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył, termin ten odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w miejscu posiedzeń pod Nr. 147.

Siedlec dnia 16 (28) Czerwca 1867 r.
Stan. Krzeczkowski.

Termin 2 (14) Sierpnia 1867 r. spadł dla założonej przez subhastowanego apelacji. Sąd Apelacyjny wyrokiem 1 (13) Listopada 1867 roku apelację oddalił. Senat wyrokiem 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. skargę Zabierzowskiego odrzucił. Trybunał wyrokiem ilazyjnym 14 (26) Czerwca r. b., termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Kowiesy i Bielany Jarosławy na dzień 31 Lipca (12 Sierpnia) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, które się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu. Licytacja rozpocznie się dóbr Kowiesy od rs. 15,000, dóbr Bielany Jarosławy od rs. 6,000.

Siedlec dnia 15 (27) Czerwca 1868 r.
Krzeczkowski, Pisarz.

N. D. 3908.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dniu 16 (28) Lutego 1867 r. między Hermogenessem Wasiutynskim, jako wierzycielem hipotecznym Kazimierza Oleksińskiego, w tegoż prawa przedstawiającym się z jednej, a Wojciechem i Kazimierzem Oleksińskiemi z drugiej strony zapadłym, podział nieruchomości Nr. 1294 w Warszawie położonej, i przedaż onej w tejże drodze działowej nakazaną została.

Nieruchomość Nr. 1294 w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat sytuowana, składa się:
a) Z kamienicy murowanej o parterze i dwóch piętrach.
b) Z oficyny murowanej o parterze i dwóch piętrach.
c) Z oficyny drugiej o parterze i dwóch piętrach.
d) Z stajni i wozowni w części murowanych.
e) Z oficyny murowanej dachówką krytej.
f) Z stajni z drzewa pod półdachem.
g) Z komórki drewnianej deskami krytej.
h) Z oficyny murowanej pod półdachem smołowcowym.
i) Z oficynki murowanej dachówką holenderką krytej.
k) Z domku z drzewa gontami krytego.
l) Z ogródka kwiatowego.

Ogólna rozległość całej tej posesji obejmuje łokci kwadr. 6966. Tytuł własności tej nieruchomości hipotecznie jest uregulowany na Wojciecha i Kazimierza braci Oleksińskich.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 43,057 kop. 57, jako szacunku przez biegłych przysięgłych wykrytego.

Wadjum do licytacji w kwocie rsr. 3,000 potrzeba złożyć. Szczegółowe opisanie tej nieruchomości i warunków nabycia, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II i u Maksymiljana Gajewskiego Adwokata sprzedażą tą dyrygującego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 587 zamieszkałego.

Sprzedaż ta odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549, przed W-ym Brzezińskim Sędzią Delegowanym.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczonym został.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1868 r.
M. Gajewski Adwokat.

Po odbytym w dniu 15 (27) Stycznia 1868 r. terminie przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1294 w Warszawie położonej, termin do licytacji a zarazem ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 5 (17) Lutego 1868 r. godzinę 5 po południu wyznaczonym został.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1868 r.
M. Gajewski Adwokat.

Gdy termin powyższy z powodu braku licytantów do skutku nie doszedł, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 3 (15) Czerwca 1868 r. zapadłym, taksę nieruchomości Nr. 1294 w Warszawie o $^1/_4$ część obniżył, wskutku czego nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia i licytacji tejże nieruchomości przez Delegowanego Sędziego na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r. godzinę 5 po południu wyznaczonym został.

Licytacja ta rozpoczynać się będzie od obniżonej wyrokiem taksy, czyli od sumy rs. 32,293 kop. $17^7/_8$.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1868 r.
M. Gajewski Adwokat.

N. D. 3917. W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. o godzinie 10 na Grzybowie; w d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 10 na Muranowie; w dniu 1 (13) i 2 (14) o godzinie 10 i 12 na targu za Żelazną bramą zwanym w Warszawie, a w dniu 3 (15) b. m. i r. o godz. 11 na Grzybowie, prawnie zajęte meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, lustra, różna miedź i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Markowski Komornik, przy S. A. K. P.

N. D. 3912. W dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. o godz. 10 rano na Muranowie; w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) o godz. 10 rano tamże; w d. 25 Czerwca (7 Lipca) o godz. 10 rano w domu pod Nr. 2244 w Warszawie, i w d. 26 Czerwca (8 Lipca) o godz. 12 w południe w mieście Radyminie Gubernji Warszawskiej prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, fortepian, meble jesionowe, ordynarne, miedź kuchenna, lustra, garderoba, bielizna, siano, drzewo w sążniach, konie i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański Komornik.

N. D. 3635. **Dwa dowody na zastawione w Banku Polskim kosztowności**: jeden za Nr. 25,225 na rzecz Jana Suskiego, drugi za Nr. 25,936 na rzecz Marji Ikonnikow udzielone, **zaginęły.** Nieprawny posiadacz złożyć je zechce na ręce Jana Suskiego Rządcy domu Nr 1229, zwłaszcza, gdy żadnego z nich użytku z powodu już dopełnionego w Banku Polskim zastrzeżenia, osiągnąć nie zdoła. 2—7104

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.